

0410



Kurier Szczeciński

ŚRODA,
CZWARTEK,
1, 2 CZERWCA
1983 ROKU
WYD. AB



Nr 107 (11 735) Rok założenia 1945 Nakład: 100 000 egz. Cena 5 zł

Obradowało XII Plenum KC PZPR

- Sytuacja społeczno-polityczna
- Kierunki działania partii

W WARSZAWIE odbyło się wczoraj XII plenarne posiedzenie Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Temalem obrad, którym przewodniczył I sekretarz KC PZPR, gen. armii Wojciech Jaruzelski, są węzłowe problemy sytuacji społeczno-politycznej i kierunki działania partii.

centralnej instancji partyjnej otrzymał przed obecnym plenum

(Dokończenie na str. 3)

Festiwal TV „Złota Praga”

PRAGA PAP. W stolicy Czechosłowacji rozpoczyna się dziś jubileuszowy XX między narodowy festiwal telewizyjny „Złota Praga”. W imprezie, która potrwa do 9 bm., a zwolanej pod hasłem „Ekran telewizyjny w służbie wzajemnego poznawania i porozumienia między narodami”, weźmie udział 39 organizacji telewizyjnych z 34 krajów. Po raz pierwszy zaprezentują swoje programy twórcy telewizyjni Bangladeszu i Palestyny.

OTWIERAJĄC posiedzenie W. Jaruzelski zwrócił m. in. uwagę na to, że zagadnienia będące przedmiotem plenum znalazły odbicie w kampanii sprawozdawczo-programowej w PZPR, we wnioskach i opiniach sformułowanych w jej trakcie. Przygotowania do obecnego plenum trwały od wielu miesięcy. M. in. odbyły się liczne konsultacje, spotkania i dyskusje na temat węzłowych problemów ideologicznych.

I sekretarz KC zwrócił także uwagę na to, że w ciągu 22 miesięcy od IX Zjazdu PZPR Komitet Centralny odbył już 12 posiedzeń. W. Jaruzelski przypomniał także, że członkowie

Rada Bezpieczeństwa potępia RPA

NOWY JORK PAP. Rada Bezpieczeństwa ONZ jednogłośnie potępia we wtorek, na zakończenie tygodniowej debaty w sprawie Namibii, nielegalną okupację tego terytorium przez RPA i wezwała do przyznania Namibii niepodległości w terminie jak najszybszym. Przewidano 3 miesiące na wykazanie dobrej woli, wzywając zarazem sekretarza generalnego ONZ Javierę Peręza de Cuellara do podjęcia wysiłków na rzecz przełamania impasu w rokowańach nt. Namibii. W debacie wielokrotnie potępiano fakt popierania Pretorii przez Stany Zjednoczone.

Salwador

Powstańcy zdobyli bazę wojskową

HAWANA PAP. Jak podała powstańcza rozgłośnia radiowa „Venceremos” Front Wyzwolenia Narodowego im. Farabundo Martí zdobył we wtorek bazę wojskową sił reżimowych w rejonie wulkanu Cacahtiatique, ważne centrum dowodzenia armii, istniejące 196 km na północny wschód od stolicy Salwadoru. Władze salwadorskie zachowały na temat porażki całkowite milczenie. Według cytowanej rozgłośni, walki były zacięte i w ręce powstańców wpadły setki jeńców.

Po „szczyt” 7

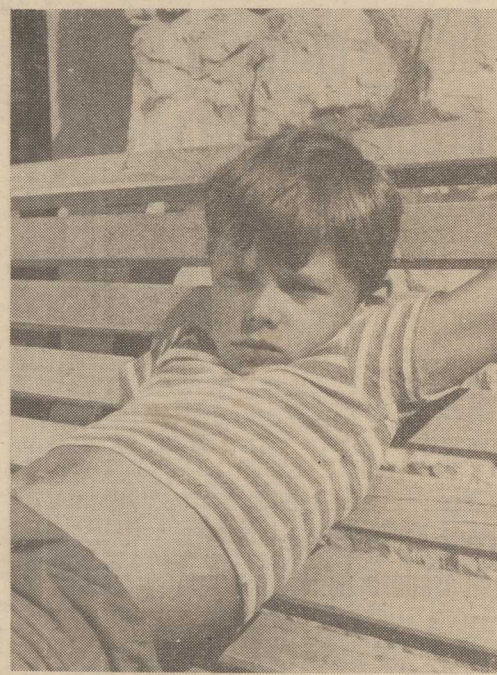
Japończycy krytykują swego premiera

TOKIO PAP. Przewidywanej krytyki Japończyków na temat szczytu „szczyt” w Williamsburgu za podpisanie się pod programem rozmieszczenia w Europie za chodniej amerykańskich rakiet średniego zasięgu z głowicami atomowymi.

Smutny wywiad

NIEBDAWNO gazety poznańskie na swych łamach zamieściły sensacyjną wiadomość o wykluczeniu Wojciecha Fibaka, znanego tenisisty zawodowego z grona członków GKS Olimpia. Prawie dziesięć lat zarabiał „zielone” na najsłynniejszych i dobrze płatnych kortach

Dziś Dzień Dziecka



SWOJE święto obchodzą dziś najmłodszy obywatele naszego kraju. Jest ich ok. 9 mln, jeśli 15-latków potraktujemy już jako młodzież. Są wśród nas, razem z nami dzielą radości i smutki.

W całym kraju przygotowano wiele imprez kulturalnych, turystycznych i sportowych. W niektórych regionach zaplanowano też otwarcie placówek mających służyć dzieciom.

Znaczącym akcentem tego święta będzie hołd pamięci okropnej tragedii dzieci Zamojszczyzny, odebranych rodzinom przez hitlerowców. Od tych wydarzeń minęło właśnie 40 lat. Pod Pomnikiem Dzieci Zamojszczyzny w Zamościu zaplanęło znicze i zaciągnięte zostaną harcercy warty.

W Warszawie

Przygotowania do wizyty Jana Pawła II

WARSZAWA PAP. W Urzędzie M. St. Warszawy odbyła się 31 maja konferencja prasowa, zorganizowana przez władze administracyjne stolicy oraz Kurie Metropolitalną Warszawską. Dziennikarzy zapoznano ze szczegółami technicznymi przygotowań do przyjazdu w Warszawie papieża Jana Pawła II.

tyś pracowników służb miejskich, nie licząc — oczywiście — służb porządkowych.

Poinformowano także o niektórych mniej znanych problemach programowych pielgrzymki głowy Kościoła katolickiego. I tak np. do Warszawy na czas pobytu Jana Pawła II zaproszono grupy wier-

(Dokończenie na str. 2)

Syria obawia się wojny z Izraelem

BEIRUT PAP. Prezydent Syrii, Hafez Asad złożył we wtorek nieoczekiwaną wizytę w Trypolisie, omawiając ze swoim bliskim współpracownikiem politycznym, libijskim przywódcą płk Muammarem Kaddafim sytuację w Libanie. Asad nie wykluczył ewentualności agresji izraelskiej na Liban. Tego samego zdania był też ambasador syryjski w Paryżu, który określił wojnę między Syrią i Izraelem jako „rychłą”. Prezydent Syrii — jak doniosła libijska agencja prasowa JANA — nazwał każdy układ dowolnego kraju arabskiego z Izraelem tragedią i zapowiedział, że „ze wszystkimi braćmi arabskimi, którzy tego pragną, będzie zwalczać porozumienie izraelsko-libańskie”. Wypowiedź te Asad złożył przed kamerami telewizyjnymi.

W Ugandzie

Zamordowano 100 osób

PARYŻ PAP. Wstrząsająca wiadomość napłynęła ze stolicy Ugandy — Kampali, 200 osobników, uzbrojonych w broń palną, siekiery i włóczycy, zamordowało w ub. tygodniu 100 osób, umieszczonych w obozie dla uchodźców w Kikyaasa w regionie Lowoko, na północ od stolicy.

Sesja WRN

- ◆ Ocena planu za 1982 r.
- ◆ Program na lata 83—85

W CZORAJ odbyła się osiemnasta sesja Wojewódzkiej Rady Narodowej w Szczecinie. Tematami obrad były m. in. ocena realizacji planu społeczno-gospodarczego i budżetu WRN oraz plan nadwyżki budżetowej budżetu jednostkowego WRN za rok ubiegły, a także plan społeczno-gospodarczy wojewód-

stwa szczyńskiego i program oszczędnościowy na lata 1983—1985.

Po wysłuchaniu opinii Komisji Rozwoju Gospodarczego, Gospodarki Morskiej i Zagospodarowania Przestrzennego WRN i stanowiska Delegatury Naczelnej Izby Kontroli w Szczecinie traktujących o sprawozdaniu z wykonania planu społeczno-gospodarczego województwa i budżetu WRN za rok 1982 radni podjęli stosowne uchwały, w których stwierdzono m. in., że wykonanie zadań przebiegało w sposób zróżnicowany; w dziedzinie produkcji materialnej — tzw. produkcja sprzedana, przedsiębiorstw przemysłowych osiągnęła 89,8 proc. planu, w produkcji podstawowej przedsiębiorstw budowlano-montażowych zrealizowano zamierzenia w 81,9 proc., natomiast zadania planowe przekroczyła o 4,1 proc. Polska Żegluga Morska i Żegluga Polska SA przewoziła 26 545 tys. ton ładunków. W gospodarce terenowej szczególnie złożona sytuacja wystąpiła w rolnictwie. Uzyskano dobre zbiory 2667 przy niskich zbiorach roślin okopowych, zgodny z założeniami planowymi był skup żywca, przy równoczesnym wzroście pogłowia zwierząt gospodarskich i spadku pogłowia łech. W budownictwie mieszkaniowym oddano do użytku 4 708 mieszkań, tj. 87,8 proc. zadań planowych. Przybyło 12 przedszkoli, 2 szkoły podstawowe i 3 tzw. punkty filialne, ale o dwa obiekty zmniejszyła się sieć

(Dokończenie na str. 2)

W Puszczy Goleniowskiej

pierwsze grzyby

Ostrożnie — mogą być zatrute!

W LASACH naszego województwa, m. in. w Puszczy Goleniowskiej, masowo zaczęły występować pierwsze grzyby — popularne maślaki. Trafiają się również inne. Niestety nie nadają się one do zbierania i jedzenia — mogą mieć bowiem własności toksyczne. Na terenach Okręgowego Zarządu Lasów Państwowych w Szczecinie, obejmującego województwa szczyńskiego i gorzowskie trwa bowiem intensywna akcja zwalczania brudnicy-miśkicy. Uczestniczy w niej 40 samolotów oraz 5 helikopterów. Akcją objęto ok. 370 tysięcy hektarów lasów.

Ocenę planu za 1982. Programa lata 83-85

(Dokończenie ze str. 1)

ba złożeń. W tym kontekście radni uważali za słuszną podjęcie decyzji o urealnieniu i dostosowaniu wielkości nakładów inwestycyjnych do możliwości wykonawczych przedsiębiorstw budowlano-montażowych, zwrócić również uwagę na konieczność podejmowania przez cały rok działań pozainwestycyjnych o charakterze organizacyjnym. Istotnym, wspomagającym realizację zadań gospodarczych ustalonych w planie społeczno-gospodarczym. W przyjętych uchwałach stwierdzono, że mimo niewykonania w pełni planowanych zamierzeń w poszczególnych dziedzinach osiągnięte wyniki stanowią podwaliny do prowadzenia dalszych działań stabilizujących gospodarkę województwa w latach 1983-85.

W dalszej części obrad podjęto uchwały odnośnie podziału nadwyżki budżetowej za rok 1982. Spora kwota przekazano m. in. do

Protest wobec ambasadora RFN

WARSZAWA PAP. 31 maja br. poproszono do ministerstwa spraw zagranicznych ambasadora RFN w Warszawie, Horsta Roedinga. Podsekretarz stanu w MSZ Ernest Kucza złożył stanowczy protest w związku z tym, że w jednym z czasopism RFN fragmentów tzw. dokumentacji o zbrodniach popełnionych podczas wypędzania Niemców terenów wschodnich wraz z wydaniem, jakimże udzielił w związku z tym ministerstwo RFN, Heinrich Winderlen.

Składając protest wyrażono oczekiwania, że stosunki między obu państwami i społeczeństwami, w interesie procesu normalizacji, a także klimatu ogólnoeuropejskiego rząd RFN nie dopuści do publikowania wyżej wymienionej prowokacyjnej „dokumentacji”.

Z sali Filharmonii Autoportret szkoły muzycznej

DOBRA tradycja w działalności szkół muzycznych Szczecina stały się koncerty uczniów w sali Państwowej Filharmonii Szczecińskiej. Mieczysława Kuczyńskiego, który swosią wycieczką, autoportretem tych placówek kształcenia artystycznego.

21 maja br. zaprezentowali się uczniowie Państwowej Podstawowej Szkoły Muzycznej, Zespołu Szkół Podstawowych nr 2 w Szczecinie. Jest to najmłodsze dziecko miejscowego szkolnictwa muzycznego. Kształci się w niej 126 uczniów w klasach I-V. Istotnym elementem zachęcającym rodziców do kierowania sześciu- i siedmiolatków do Państwowej Podstawowej Szkoły Muzycznej stała się możliwość uzyskania wykształcenia w zakresie przedmiotów ogólnokształcących i muzycznych w jednej placówce. Przynosi to znaczne oszczędności czasu dzieci i rodziców, zmniejsza obciążenie wychowanków ilością spędzanych w szkole godzin.

Pięć lat w życiu szkoły to okres niezwykle krótki, pozwalający jednak na próbę charakterystyki i oceny dotychczasowego dorobku, kierunkowania procesu dydaktycznego, a przede wszystkim efektywności kształcenia muzycznego. Tym co zasługuje na szczególne wypuklenie jest różnorodność form muzycznej wypowiedzi uczniów. Nie ma w województwie szczecińskim drugiej szkoły muzycznej i stompia, która może pochwycić się tak dobrze spleciającym chórem uczniowskim „Belcanto”, tak dobrze i czysto grającą małą orkiestrą i zespołem kameralnym. Hetowo-petkowskim jest to zespołu i niekwestionowanym osiągnięciem zastępy dyrektora i dyrygenta chóru mgr. Iwony Mróz. Muzyka szczecińskiej filharmonii, autora opracowań pedagogicznych utworów muzycznych dla dzieci, Józefa Smoleńca. Świadczy o również o właściwym rozumieniu dydaktyki i krono pedagogiczne funkcji szkoły muzycznej i stompia, która winna przede wszystkim umuzykalniać a dopiero w drugiej kolejności kształcić przyszłych wirtuozów instrumentalistów.

Chór „Belcanto” zajął już przodującą pozycję w szkolnym ruchu śpiewaczym, a na niedzielnym koncercie tylko ją potwierdził i utwór III Orkiestra prowadzona przez Kurta Gruenbauma stawia dopiero pierwsze kroki, ale i ona ma szansę stać się zespołem dziecięcym

BOCIANIE GKIAZDO

STATKI NA WEJŚCIU:
m/s „Kopalnia Miechowice” ze Szwecji,
m/s „Lebork” z Gdyni,
m/s „Przemysł” z RFN,
m/s „Nowy Sącz” z Gdańska na redestwinowicę,
m/s „Lomza” ze stoczni,
m/s „Kopalnia Siersza” ze Szwecji.

STATKI NA WYJŚCIU:
m/s „Bieszczady” do Włoch ze Szwecji,
m/s „Nowy Sącz” z redestwinowicę do Irlandii.

STATKI NA WEJŚCIU 2.6.BR.:
m/s „Wróżka” z Norwegii,
m/s „Cieplice Zdrój” z Danii,
m/s „Kajno II” z Irlandii,
m/s „Zgorzelec” z Danii,
m/s „Kopalnia Sosnowiec” ze Szwecji.

STATKI NA WYJŚCIU 2.6.BR.:
m/s „Malbork” na stocznię, m/s „Lomza” do Danii, m/s „Przemysł” do Danii.

STATKI NA WEJŚCIU 3.6.BR.:
m/s „Marynarz Migala” ze Szwecji,
m/s „Skirat” z Norwegii,
m/s „Piotrów Trybunalski” z RFN.

Przygotowania do wizyty Jana Pawła II

(Dokończenie ze str. 1)

W związku z przewidywanym dużym napływem do Warszawy ludności z innych rejonów kraju, władze warszawskie podjęły wielki wysiłek organizacyjny dla zapewnienia wszystkim opieki medycznej i sanitarnej, komunikacji, wyżywienia. Wszystkie przychodnie zdrowia czynne będą do przynajmniej 21 z nich — przez całą dobę. Podobnie — szpitale.

Organizatorzy powitania Jana Pawła II w Warszawie zwracają się z apelem do wszystkich wierznych uczestniczących w uroczystościach o respektowanie postulatów i zaleceń służb porządkowych. Dotyczy to również parkowania samochodów i autokarów. Ujadący się na trasę powitania lub na nabożeństwo powinni mieć przy sobie dowody osobiste.

Wyjątkowej pozycji w szkolnej kulturze artystycznej miasta i województwa.

Skrótnie przedstawiła się jeszcze Henryka Widery, wychowawczyni na których można uzyskać wykształcenie uczniowie. Dominują zdecydowanie skrzypce i fortepian. Jest to jednak zrodzone z założeniami programowymi szkoły, przewidywającej szerokie rozwinięcie nauki na instrumentach smyczkowych.

Barczo dobrze zaprezentowali się uczniowie klasy skrzypiec mgr. Henryka Widery, wychowawczyni na których można uzyskać wykształcenie uczniowie. Dominują zdecydowanie skrzypce i fortepian. Jest to jednak zrodzone z założeniami programowymi szkoły, przewidywającej szerokie rozwinięcie nauki na instrumentach smyczkowych.

Do koncertu oprócz pedagogów wyżej wymienionych, szych uczniów przygotowali: Małgorzata Kulisz, mgr. Teresa Kocierzak, Ewa Lis, mgr. Lidia Markowska, Maria Prok, Fred Skrzypczak i mgr. Renata Wołyńska.

W stumie koncert okazał się nadzwyczaj udany, sprawnie zorganizowany i przeprowadzony, sympatyczny, z humorem i znajomością rzeczy prowadzony przez Jerzego Plechówkę.

Mikołaj SZCZĘSNY
„KURIER SZCZECIŃSKI”
dzienne RSW Prasa - Książka - Ruch; WYDAWCA - Szczęść Wydawnictwo Prasa - Ruch; TELEFONY: centrala - 430-21, sekretariat 457-41, sekretarz redakcji 467-21, dz. ogólny 463-38, dz. sportowy 379-50, dz. łączności i Czytelnikami 450-21. OGŁOSZENIA przyjmuje Biuro Reklam ogólny 70-50, ul. Hołdu Pruskiego 4 tel. 394-34 R-6

Wytnij, zachowaj! Co na kartki w czerwcu?

ZGODNIE z komunikatem ministra handlu wewnętrznego i usług Wydział Handlu Urzędu Wojewódzkiego w Szczecinie informuje, że w czerwcu br. obowiązować będą następujące zasady reglamentowanej sprzedaży towarów:

1. Sprzedaż mięsa i jego przetworów odbywać się będzie według minalów wydrukowanych na kartkach M-1, M-2 MW i 0. Kurcuzka wędliny wołowe sprzedawane będą na wszystkie oddolki mięsne kart zaopatrzenia w tym również na mięso wołowe i cielęcę z kością. Utrzymuje się zasadę sprzedaży bezkartkowej robiru dużego (kaczki, gęsi i indyki).

2. Z dniem 1 czerwca zawieszona jest reglamentowana sprzedaż (na kartki typu M i P, MW i 0) wszelkich tłuszczów tj. margaryny, smalcu, słoniny i masła. W związku z powyższym w czerwcu nie obowiązują zasady przekazywania oddolników na masło przez osoby korzystające z żywienia zbiorowego (stowiółki, wczasy, sanatoria, internaty itp.) — mleka o zawartości tłuszczu 3,2 proc. — na karty „Mleko”. Mleko pełnotłuste sprzedawane będzie w formie pakietów zawierających 2 l i 1 l. Jednostki handlowe zobowiązują się do zagwarantowania dostaw na pełne zaopatrzenie placówek.

3. W ramach norm „przetwory zbożowe” dla dzieci 1-3 lat zabezpieczona jest zakup kasy manny.

4. Cukier, mąka i przetwory zbożowe — zakupić można według norm wydrukowanych na kartkach typu P i 0.

5. Utrzymuje się możliwość dobrowolnego zakupu cukru za oddolniki kart zaopatrzenia w mięso i jego przetwory — z wyłączeniem oddolników na mięso wołowe i cielęcę z kością — w proporcji 1 kg mięsa i jego przetworów — 15 kg cukru.

6. Podwyższona się o 100 proc. normy na wyroby czekoladowe. Na oddolniki można realizować karty z czerwcowych kart typu P-1, P-3 i 0 będzie można nabyć 200 gramów wyrobów czekoladowych których sprzedaż rozpocznie się w dniu 30.V.83 r.

7. Pozostałe zasady sprzedaży towarów reglamentowanych nie ulegają zmianie w stosunku do zasad obowiązujących w maju br.

8. Karty zaopatrzenia na maj 1983 r. tracą ważność z dniem 31 maja br.

9. W okresie letniego sezonu turystycznego osoby zmieniające miejsce pobytu mogą realizować karty zaopatrzenia w miejscu wypoczynku bez obowiązku przestemplowania kart w terenowych organach administracji państwowej. Terenowe organa administracji państwowej stopnia podstawowego wypytują specjalnie skłepy do zaopatrzenia ludności posiadającej karty zaopatrzenia wydane poza województwo.

(wtem szczecińskim. Sklepy zobowiązane są do prowadzenia ewidencji sprzedaży dla osób korzystających z powyższych uprawnień. Tam, gdzie nie ma możliwości wydzielania specjalnego sklepu, należy wytypować te, które sprzedają na karty dla ludności miejscowej, z tym że zobowiązane są one do prowadzenia odrębnej ewidencji sprzedaży na kartki spoza województwa.

10. Młodzież akademicka i pozostała młodzież w okresie wakacyjnym będzie pobierać karty zaopatrzenia w terenowych organach administracji państwowej w miejscu stałego lub tymczasowego pobytu (na obozach, praktykach itp.) na podstawie wkładki zaopatrzenia i dowodu osobistego, na który wkładka została wydana. Karty zaopatrzenia dla ww. osób mogą także pobierać rodzice w swoich zakładach pracy na podstawie tych samych dokumentów, młodzież posiadająca wkładki zezponowane w internatach, domach opiekuńczych, itp. otrzymują je wyjeżdżając na wakacje. Przypominając sobie o obowiązku przywiezienia wkładki zaopatrzenia z chwilą rozpoczęcia roku szkolnego, a w związku z tym o zwróceniu uwagi na to, aby wkładki nie zgubić.

11. Posiadaczy kart zaopatrzenia w mięso i jego przetwory obowiązuje rejestracja do dnia 10.VI.1983 r. Informacje na temat reglamentowanej sprzedaży towarów można uzyskać pod numerem telefonu 337.



Komunikat MO

W DNIU 22 maja br. ok. godz. 17 zginił 4-letni Marcin Wysocki s. Zbigniewa i Zofii, ur. 3.IX.1975 r. zam. Szczecin, ul. Łowiecka 2/4.

Wypis: wiek z wyglądu 8 lat, wzrost 130 cm, włosy koloru jasnobłond krótkie, oczy niebieskie, brak przedniego górskiego zębów. Ubrany w białą koszulkę z długim rękawem, spodnie z tekassu z fioletowym zamkiem błyskawicznym, ciemny sweter z dekoltem w szpic, w brązową koszulkę.

Osoby które mogą udzielić w tej sprawie jakiegokolwiek informacji proszone są o skontaktowanie się z Komisarzem IV MO w Szczecinie, ul. Światowida 77, tel. 220-457 lub powiadomienie najbliższej jednostki MO.

Kara śmierci dla Z. Najdera

WARSZAWA Przed Sądem Warszawskiego Okręgu Wojskowego zakończyła się rozprawa przeciwko Zdzisławowi Najderowi, b. pracownikowi naukowemu Uniwersytetu Warszawskiego, pisarzowi, od grudnia 1991 r. przebywającemu za granicą, pełniącemu obecnie funkcję dyrektora tzw. sekcji polskiej Radia „Wolna Europa” w Monachium. Oskarżono go o dopuszczenie się zbrodni szpiegostwa na rzecz służb wywiadowczych Stanów Zjednoczonych.

28 ub. m. Sąd Warszawskiego Okręgu Wojskowego skazał Z. Najdera na karę śmierci za współdziałanie z wywiadem USA w okresie zamieszkania w Polsce i za granicą. Sąd pozabawił go również na zawsze praw publicznych i orzekł konfiskację jego mienia. Rozprawa odbyła się w trybie postępowania w stosunku do nieobecnych. Wyrok nie jest prawomocny. (PAP)

Smutny wywiad

(Dokończenie ze str. 1)

które wynika jasno, że pan Fibak zajął się obecnie, obok operacji finansowych także polityką i to w skali międzynarodowej, a Polski go prostu nie lubi.

Pytanie red. Michela Suttera: — Czy porusza pan z Lendlem sprawę dramatu polskiego, czy jest on świadom tego, że jest powiernikiem najbardziej znanej Polaka obok Jana Pawła II i Walęsy?

Odpowiedź Fibaka: — Oczywiście, poruszamy te kwestie z przyjaciółmi w moim otoczeniu. To, co się stało w moim kraju jest dla mnie bardzo smutne. Nienawidzę tego co się tam dzieje. Dopóki stan wojenny będzie obowiązywał nie wrócę do Polski.

Z tego fragmentu wywiadu wynika, że nie chce on przyjechać nie tylko na mecz, w którym broniliby barw swojej ojczyzny. Można więc zrozumieć dlaczego nie odpowiadał na usilne nagabywania swego macierzystego klubu, zbywał miłaniem pytania Polskiego Związku Tenisa Ziennego. Po prostu miał już ich dawno gdzieś. No cóż? Wypadał nam tylko złożyć, że znany sportowiec, tenista wysokiej klasy, nie będzie reprezentował barw Polski. Zarobił przecież na tenisie sporo. Czyżby obecnie chciał — angażując się przeciw własnym krajowi — uzyskać od tego kapitału wysoki procent?

Najlepiej jest wszystko zobaczyć od początku do końca, żeby nie było niedomówień. Rozmowa dziennikarza sportowej gazety dotyczyła oprócz spraw tenisa, prywatnych interesów pana Wojtki, a także kontaktów w rakietu nr 1 profesjonalnego tenisa Iwanem Lendlem.

Dla wyjaśnienia przypomnieć należy, że Fibak i Lendl mieszkają obecnie w Stanach Zjednoczonych. W pobliżu Nowego Jorku zakupili dość okazałe posiadłości ziemskie wraz z zabudowaniami. Polski tenista — jak wiadomo, prowadził swego młodszego koleżkę w tajniki tenisa. Teraz odczłój go ojcowiska opieką w sprawach finansowych. I nie w tym dawanego skóra roczne ich zarobki licza się w setki tysięcy dolarów. Trzeba coś robić ze zdobytym majątkiem. W wywiadzie zajęto się również oceną sytuacji w naszym kraju. Przytaczamy jedno z pytań i odpowiedzi, z

Obchodzenie

(Dokończenie ze str. 1)

liczne informacje, materiały analityczne, projekty dokumentów. Świadczy to o stylu pracy Komitetu Centralnego, o konsekwencji w realizowaniu uchwał IX Zjazdu PZPR.

REFERAT Biura Politycznego poświęcony omówieniu wczorajszych problemów w obecnej sytuacji społeczno-politycznej, wyjątkowych z nich zadaniach partyjnych członków Biura Politycznego sekretarza KC PZPR Józefa Czyczka.

WKROTCE miano powiedział J. Czyczek — dwa lata od IX Nadzwyczajnego Zjazdu Partii, był to okres szczególnie ciężki dla naszego państwa — najcięższy od czasu rozdziału Polski Ludowej. Przeszliśmy najtrudniejszą a fazę kontrowersyjnego zagrożenia podstaw były państwowego i narodowego. Suwe

renna decyzja, własnymi siłami odwrócić niebezpieczeństwo demontażu socjalistycznego państwa, załamania struktur życia politycznego i gospodarczego kraju. Ruchem i planem przeciwników oraz wspierających ich kół imperialistycznych na Zachodzie zostały pokrzywowane.

J. Czyczek wskazał, że realizując konsekwentnie linię socjalistycznej odnowy wdrożyliśmy w fazę narodowego odrodzenia. Trwa mozoły proces wyzwalania i ktywizacji. Zarzysaliśmy perspektywę następnego etapu — etapu rozwoju i dalszego postępu budownictwa socjalistycznego w Polsce.

Sekretarz KC wytykał następnie, że zakończona w lutym br. kampania sprawozdawczo-programowa okazała zrealizowaną do sił partii, przyczyniła się do dalszego ożywienia jej aktywności, walczenia na drodze ucięcia i ideowej organizacyjnej zawiązków szeregów partynych wólków linii IX Zjazdu. Partia ściśle współpracowała z socjalistycznymi stronnictwami społeczeństwa politycznym kraju. Podkreślił, że linia IX Zjazdu, jej polityczny program, polityczny i konsekwentnie realizowana.

Partia nasza opowiada się za dialogiem, za partnerskim współdziałaniem z kręgami konstytucyjnych zasad ustrojowych, wszystkich sił patriotycznych — konformował Józef Czyczek. — Działem naszym jest wywołanie — PPR — była historycznie i jest w sposób — koncepcja jedności i porozumienia w sprawach dla narodu i ludowego państwa najwzrostniejszych. W granicach tej koncepcji partia wywołuje i realizuje wrocie interesom socjalistycznej Polski. Z nimi porozumienia być nie może. W tej kwestii musi być bezkompromisowa.

Nawiązując do wydarzeń ostatniego okresu, mówca stwierdził, że trzeba raz jeszcze z całą wyrazistością wyrazić stanowisko partii i wydziałów partyjnych w sprawie zachowania i synchronizacji działań ugrupowań anty-socjalistycznych na kraj i ośrodków antykomunistycznej dywersji na Zachodzie. Żyjemy w okresie niebezpiecznego zaostrzenia sytuacji międzynarodowej. Siła nacisku tego niebezpiecznego kursu jest polityka imperializmu amerykańskiego, który dąży do zmiany układu sił w świecie i zahamowania postępów procesów dziejowych, przede wszystkim drogi ilościowego i jakościowego wzrostu.

Partia jest świadoma tych zagrożeń. Nasz suwerenny był państwo w, bezbezpieczeństwo narodu opieramy na solidnym i niezłomnym fundamencie sojuszu przyjaźni i współpracy z Związkiem Radzieckim, z pozostałymi państwami Układu Warszawskiego.

(Omówienie wystąpienia Józefa Czyczka przynosi prasa poranna).

W DALSZYM ciągu XII Plenum członków Biura Politycznego KC PZPR, Hieronim Kubiak, przewodniczący Komisji Komitetu Centralnego, przedstawił sprawozdanie z faktów i przyczyn konfliktów społecznych w dziejach PRL, złożył sprawozdanie z prac tej komisji. (Omówienie wystąpienia zamieszcza prasa poranna).

Następnie głos zabrał sekretarz KC Marian Grzechowski, przewodniczący Komitetu Centralnego. Przewodniczący Komitetu Centralnego, przedstawił sprawozdanie z działalności Komitetu Centralnego, z działalności Komitetu Centralnego, z działalności Komitetu Centralnego.

w Kopalni Węgla Kamiennego „Ja woz” w Jaworznie, sekretarza KW PZPR w Wiołkowicach — Krystian Łuczak, Józef Zimnicki — członek KC, ślusarz w Hucie „Bobrek” w Bytomiu, gen. dywizji Czesław Kiszczak — zastępca członka Biura Politycznego KC PZPR, minister spraw wewnętrznych Tadeusz Szepiński — zastępca członka KC, majster w Lokomotywni PKP Wrocław Główny Stanisława Brawińska — członek Rady Komitetu Centralnego Komisji Rewizyjnej PZPR sortowaczka w Czesaniu Welny w Zaganiu, Jerzy Urbański — przewodniczący Centralnej Komisji Kontroli Partyjnej, Jan Kołodziejczak — zastępca członka KC, naczelny dyrektor Wielkopolskich Zakładów Teletechnicznych „Teleton-Teletra” w Poznaniu, Albert Kosowski — członek KC, maszynista pras w Zakładach Ofsetowych PWS „Prasa-Książka-Ruch” w Warszawie, członek KC, sekretarz KZ PZPR w Kopalni Węgla Kamiennego „Murcki” w Katowicach, Marek — Stanisław Wegliński, zastępca członka Biura Politycznego, I sekretarz KW PZPR w Gdańsku, kierownik Biura, dyrektor „Wiedza i dawniej „Książka i Wiedza” Witold Skrabalak, Jerzy Majka — kierownik Wydziału Informacji KC PZPR, Stanisław Gębała — kierownik Wydziału Ekonomicznego KC PZPR.

Po zakończeniu dyskusji Komitet Centralny przystąpił do omówienia spraw organizacyjnych, zaaprobowano wniesione przez Biuro Polityczne propozycje zatwierdzenia na stanowiskach kierowniczych wydziałów: Ideologicznego — Władysława Łoranca, Kultury — Witolda Nawrockiego oraz Wydziału Rolnictwa i Przemysłu Spożywczego, Serdecznie gratulacje złożył im z tej okazji, w imieniu Komitetu Centralnego — Wojciech Jaruzelski.

Na posiedzeniu przyjęto także propozycje zmian i uzupełnień w składzie komisji problemowych KC PZPR.

Komitet Centralny przyjął następnie uchwały. Pierwszą Uchwałę XII Plenum KC PZPR o wczorajszym problemach sytuacji społeczno-politycznej i kierunkach działań partii; druga Uchwałę w sprawie wyników prac komisji KC PZPR powołanej do wyjaśnienia przyczyn i przebiegu konfliktów społecznych w dziejach PRL; trzecią Uchwałę w sprawie ujednolicenia dzieł klasycznych marksizmu i leninizmu i dorobku polskiej, rewolucyjnej myśli marksistowskiej.

NA zakończenie obrad głos zabrał I sekretarz KC PZPR — gen. armii Wojciech Jaruzelski. XII plenaryjne posiedzenie KC PZPR zakończyło się odpowiadaniem „Międzynarodówki”.

Najbogatsi Francuzi

PARYŻ PAP. We Francji opublikowano rezultaty, jakie dało wprawdzenie podatku od wielkich majątków. Podatek taki, uchwalony po dojściu lewicy do władzy w 1981 r., był uszczelnony po raz pierwszy jesienią ub. roku, a obowiązywał w zasadach krytycznych obywateli, którzy majątek — z wyłączeniem narzędzi pracy — wyniosł co najmniej 3 miliony franków. Stopa podatkowa wynosi od 0,5 do 1,5 proc.

W sumie, w ubiegłym roku podatek ten zapłaciło 104 tys. Francuzów, co skarbowa państwa przyniosło kwotę 3,7 miliarda franków. Przy uchwaleniu tego podatku specjalści szacowali liczbę najbogatszych obywateli, że nie wszyscy podatek ten uiszcili, a ponadto w ostatniej chwili przewidziano zwolnienia dla niektórych składników majątkowych, a zwłaczka dzieł szuku. Ministerstwo finansów oblicza, że w obecnym roku z tytułu tego podatku osiągnie 5 miliardów franków.

Opodatkowany majątek to przede wszystkim nieruchomości (48 proc.), a ponadto — w dużej części — kapitał przetrzymywany w formie pakietów akcji i obligacji.

Po analizie deklaracji podatkowych okazało się, że mniej więcej 10 tys. osób deklaruje majątek wartości ponad 10 milionów franków, 440 rodzin posiada według własnych deklaracji majątek wartości ponad 50 milionów franków. Znalazło się też pięć osób, które stwierdziły, że majątek ich przewyższa wartość milarda franków.

MADRYT PAP. 366 milionów dolarów zdołał wywieźć za granicę na krótko przed interwencją rządu hiszpańskiego Jose Ruiz Mateos, były prezes gigantycznego holdingu „Rumasa” wyszczególnić przed paru miesiącami w związku z ryzykowną polityką finansową tej firmy. Pieniądze blokowane w Argentynie, Brazylii, Urugwaju, Ekwadorze i Paragwaju. Jose Ruiz Mateos przebywa obecnie w Londynie, skąd nie stawia się na werzanie hiszpańskich władz dochodzeniowych badających księgi wyłączonego holdingu.

W związku z decyzją w sprawie „Rumasa” rząd był przedmiotem zaciekłej krytyki ze strony opozycji konserwatywnej i jej przywódcy, Manuela Fraga.

Antypolska kampania w Międzynarodowej Organizacji Pracy

STALY przedstawiciel PRL przy Biurze ONZ w Genewie, amb. Stanisław Turbański, złożył wizytę dyrektorowi generalnemu Międzynarodowego Biura Pracy, Francisowi Blanchardowi i w związku z bezasadną decyzją Rady Administracyjnej Międzynarodowej Organizacji Pracy z 27 maja 1983 r. dot. spraw polskich, przekazał mu oświadczenie rządu PRL w sprawie stosunków z MOP. W oświadczeniu stwierdza się m. in., że w ostatnich latach, niektóre zachodnioeuropejskie centrale związkowe i pewne państwa NATO inspirowały wprowadzenie tzw. sprawy polskiej na forum MOP. Przez długi okres rząd polski wykazywał daleki od umiar, cierpliwość i powściągliwość wobec emocjonalnych względnie jawnie nieprzychylnych Polsce postaw w wypowiedziach niektórych członków MOP na sesjach jej organów oraz wybiorczych i tendencyjnych zarzutów w skargach, świadomie deformujących rzeczywisty obraz sytuacji w kraju.

Rząd PRL ubolewa, iż wbrew dobrej woli przez niego wykazywanej mimo utrzymywania bezpośrednich kontaktów z Międzynarodowym Biurem Pracy i przekazywania na bieżąco informacji o okresie postępującej stabilizacji w Polsce w organizacji wzięły górę nieprzychylnie socjalistycznej Polsce ko-

lacja. Rząd PRL wielokrotnie uprzedzał, iż nasilanie kampanii an-

typolskiej będzie miało bardzo poważne następstwa dla stosunków polskich z MOP. Rząd PRL stanowczo odrzuca decyzję Rady Administracyjnej MOP, jako bezasadną, będącą wyrazem ingerencji w sprawy wewnętrzne Polski. Jako wyraz protestu, Polska nie weźmie udziału w najbliższej, 69 sesji Międzynarodowej Konferencji Pracy. Jeżeli podjęte zostaną kroki dla realizacji tej decyzji, rząd PRL zawięsuje współpracę z Międzynarodową Organizacją Pracy. Rząd PRL zastrzega sobie również prawo podjęcia stosownych kroków, odnoszących się do członkostwa Polski w organizacji i zależności od dalszego stosunku, jaki organizacja zajmie w sprawach polskich.

A. Gromyko przyjął ambasadora USA

I WICEPREMIER ZSRR, minister spraw zagranicznych Andriej Gromyko przyjął we wtorek ambasadora Stanów Zjednoczonych w Związku Radzieckim, Artura Hartmana na oświadczenie. Gromyko zwrócił uwagę ambasadorowi Hartmanowi na oświadczenie rządu radzieckiego, opublikowane 28 maja br. i podkreślił, że strona amerykańska powinna odnieść się do niego z całą powagą i odpowiedzialnością.

Kolejne wstrząsy sejsmiczne w Japonii

TOKIO PAP. Już od tygodnia mészakwie północnej części Japonii żyła w stałym strachu. Od tygodnia nastaje się tam zjawisko na aktywne sejsmiczne. W środę rano wystąpiły 2 silne trzęsienia ziemi o natężeniu 5,1 — 5,2 stopnia w skali Richtera. Według policji, żadnych ofiar, ani większych zniszczeń nie było. Trzęsienie ziemi o natężeniu 7,7 stopnia w skali Richtera z 26 maja i oraz towarzysząca mu wysoka fala na Morzu Japońskim spowodowały — według ostatnich danych — śmierć 60 osób, 42 osoby uznano za zaginione, prawie na pewno również poniosły śmierć. Epicentrum tego trzęsienia znajdowało się w pobliżu zachodniej brzozy prefektury Aomori, w odległości 376 km na północ od Tokio.

Dwóch policjantów zabito w Paryżu

PARYŻ PAP. We wtorek około godziny 14.30 centrum Paryża wybuchła gwałtowna strzelanina, w wyniku której zginęło dwóch policjantów. Patrol policji w cywilu, złożony z trzech mężczyzn i jednej kobiety, został ostrzelany w chwili gdy usiłował zatrzymać grupę 4 osób krewnych się przestępców samochodzie. Gangsterzy zabili na miejscu dwóch funkcjonariuszy i ciężko ranili trzeciego, po czym zbiegli samochodem marki „Renault-5”, z którego wypchnęli kierującą nim kobietę, raniąc ją uderzeniem w ramię. Policja francuska rozpoczęła pościg za zbiegłymi bandytami. Drogi wyłotowe z Paryża zostały zablokowane.

Specjalne patrole kontrolują Jezioro Żyrzyckie

Zakaz pływania na golas

GENEWA PAP. Rada miejska w Zurichu wydała miejscowej policji polecenie ścigania osób kąpielących się nago. Powodem tej decyzji były powtarzające się skargi składane najczęściej przez matki z małymi dziećmi. W związku z otrzymanym poleceniem policja utworzyła specjalne patrole kontrolujące wybrzeża Jeziora Żyrzyckiego oraz okoliczne baseny pływakie. Jak oświadczył rzecznik rady miejskiej, pływano nago w miejscach publicznych też w Szwajcarii zakazane na mocy orzeczenia sądu najwyższego z 1983 r.

„Dziady” Swinarskiego na małym ekranie

WARSZAWA PAP. W lutym br. minęło 10 lat od słynnej premiery „Dziadów” Mickiewicza w inscenizacji i scenografii Konrada Swinarskiego. „Dziady” „Wyjścia” Wypisanego były ostatnim przedstawieniem zrealizowanym w krakowskim „Centrze Starzyńskiego” w Krakowie. W tym czasie, w obzanie zrealizowano „Wyzwolenie, ułubione tużorce. Oba spektakle, które zapisały się na trwałe w historii polskiej sceny, przetrwały w obrazie telewizyjnym. Reżyser Laco Adamik, którego telewizyjną wersję „Wyzwolenia” oglądaliśmy przed kilku laty, zakończył ostatnio pracę nad przedstawieniem spektaklu Swinarskiego na małym ekranie. Spektakl reżyserowany był przez 8 dni w gmachu Teatru Starego. Ze względu na długość — 3,5 godziny — przedstawienie zostanie zaprezentowane telewizjom w ciągu dwóch nocy. W obsadzie są wszyscy pierwszoplanowi aktorzy przedstawienia Swinarskiego. W roli Gustawa — Konrada — Jerzy Trela, Kazimierz Piotra — Kazimierz Borowiec, senatora — Wiktor Sadecki, Belzebuba — Jerzy Stuhr.

Dziś w Warszawie

Trólejbusz wraca na 12 km trasę

PO wieloletniej przerwie dziś ponownie uruchomiona zostanie w Warszawie komunikacja trólebusowa. Pierwszą nową linią przebiegnie z centrum Piaseczna przez Mysiadło, ulicę Puławską do Dworca Południowego. Codziennie kursować będą autobusy trólebusowe „patakiem”. Wraz z przeszło 12-kilometrową linią oraz trakcją elektryczną przekazana będzie nowa stacja z autobusami trólebusowymi. Jest to najnowocześniejsza baza komunikacji miejskiej w Warszawie, w dziedzinie obsługi codziennej oraz oddziału myjni i nowoczesna dyspozytorna.

Chuligański napad maturzystów

WARSZAWA PAP. W poniedziałek w godzinach wieczornych w okolicy skrzyżowania ulic: Płaskowickiej i „Brzo” Wągow, dwaj młodzi ludzie z nieznanych bliżej przyczyn odrywali blaszane elementy elewacji pobliskiego pawilonu handlowego. Przechodnie, którzy to zauważyli, próbowali przeciwstawić się dalszej dewastacji. Interweniujący zostali zaatakowani przez obu młodzieńców. W rezultacie czego jeden z przechodniów doznał ranienia prawego oka, drugi zaś, zaatakowany kawałkiem odierwanej wisnie blaschy, odniósł obrażenia twarzy. Dzieki szybkiej interwencji MO obu napastników zatrzymano. Jak wynika z doniesień MO Warszawa-Mokotów okazali się nimi absolwenci jednego z warszawskich liceów: Stefan P. i Tomasz Z. Obaj znajdowali się w stanie nietrzeźwym.

Komunikat MKS Pogon

ZARZĄD Morskiego Klubu Sportowego Pogon informuje, że realizując ustawę antyalkoholową postanowili: 1. Utworzyć punkt dozwołu na połow alkoholowych w kasie nr 2 mieszczącej się w halu pływalni Pogoni. 2. Wnoszenie alkoholu na imprezy jest bezwzględnie wzbronione. Osoby, które będą próbowały „przemycić” alkohol stana przed kolegiem orzekającym, a alkohol zostanie skonfiskowany.

Flirt w więziennej celi?

RZYM PAP. W jaki sposób groźna terroryzacja zatrzymana w styczniu 1982 roku zaszła w celi w ścisłym areszcie dla kobiet i jest już w jej szóstym miesiącu? To tajemnicę stara się wyjaśnić dziennik „L'Espresso” od chwili gdy w poniedziałek ujrzał w Turynie 30-letnia Giulie Borelli w stanie, którego nie pozostawiał żadnych wątpliwości. Giulia została doprowadzona na proces członków skrajnie lewicowej grupy „Gruppa Armata” w politycznej Prima Linea. Adwokat młodej kobiety, sam skazany na dożywotnie więzienie za zabójstwo dwóch włoskich karabinków, potwierdził fakt: powiedziała nie tylko, że jego klientka spodziewa się dziecka, ale oczekuje bliźniaków. Doniesieniem o jej dziecku (bądź dzieci) jest Sergio Gelmetzi, jeden z założycieli Prima Linea i współoskarżony w

obecnym procesie turynskim. Jednakże ani wspomniany adwokat, ani sami zainteresowani nie potwierdzili tych przypuszczeń na sąd sądowej. Pytanie podstawa: jak dozło do szczególnego poczęcia, skoro zdaniem adwokata — jedne kontakty oficjalne, do jakich dozło między Giulie Borelli i więźniem, były w rzeczywistości, w tym czasie, w tym czasie, w tym czasie.

„Sprawa Borelli” wpisuje się w ciąg innych, podobnych „horrorów” m. in. o „Włoskiej dziewczynie Alessandri” na północ Włoch miedzy Marco Donatem Cattinem (jednym z założycieli Prima Linea, synem jednego z członków działaczy włoskiej chadecji, Carlo Donata Cattina) i młodą terorkistką Giuseppina Virgilio.

Cichy odrzutowiec

LONDYN PAP. Nowy brytyjski samolot pasażerski „British Aerospace 146”, zabierający na pokład 88 pasażerów, okresie na kilka godzin odrzutem światła. Lecąc na wysokości zaledwie 305 m jest prawie niesłyszalny.

Hispania

Władze hiszpańskie wyrażają nadzieję, że w najbliższym czasie uda się wyłowić wódka, która została wywieziona z Hiszpanii do Argentyny.

Wywiózł 360 mln dolarów

MADRYT PAP. 366 milionów dolarów zdołał wywieźć za granicę na krótko przed interwencją rządu hiszpańskiego Jose Ruiz Mateos, były prezes gigantycznego holdingu „Rumasa” wyszczególnić przed paru miesiącami w związku z ryzykowną polityką finansową tej firmy. Pieniądze blokowane w Argentynie, Brazylii, Urugwaju, Ekwadorze i Paragwaju.

Zmarł były mistrz świata wagi ciężkiej

NOWY JORK PAP. W swym mieszkaniu na Manhattanie we wtorek zmarł w wieku 87 lat były wielokrotny mistrz świata wagi ciężkiej, Jack Dempsey.

Centrum Badania Opinii Społecznej

Plk doc. Stanisław Kwiatkowski, dyrektor Centrum Badania Opinii Społecznej, instytucji w tym kształcie nieznaną w naszym życiu polityczno-społecznym, tak określa credo jej działania:

„CENTRUM na dobre zaczęło funkcjonować dopiero od kilkunastu tygodni i doskonale sobie zdajemy sprawę, że nie czeka nas łatwe życie. Nie wyobrażam też sobie działania według schematu: władza zleca, instytucja wykonuje. Owszem, odnotowujemy takie zlecenia, ale — powtarzam — władza musi też się nauczyć korzystać z Centrum. Musi nauczyć się zadawania pytań. Nie chodzi o to, żeby odpowiadać administracji na każde pytanie. Część kierowanych do nas pytań wywołała wesołość na ostatnim posiedzeniu Komitetu Społeczno-Politycznego Rady Ministrów. Trzeba podważać urzędową peunność, że się wie to, co się niby wie. Trzeba też niewiedzę uzmysławiać, podtykać na bierząco. Cały zamysł dopiero się rozdzieli, będzie się docierało, pewnie będą również zgrzyty. Zwłaszcza wtedy, kiedy wyniki będą się kłóciły z czymś potocznie rozumianym. Sprawy społeczne, jakie to społeczeństwo jest i czego pragnie. Z kolei warto obywatelom uświadamiać, pokazywać, że społeczeństwo stanowi nie monolit, ale złożony układ sprzecznych często interesów — grupowych, środowiskowych, klasowych. Decyzje rządowe, zwłaszcza te dotąd trudne, kryzysowe, nie zadowolą wszystkich, bo nie mogą. Władza koniecznie musi wiedzieć, jakie jest położenie różnych klas i warstw. Mieć świadomość, kogo te decyzje dotkną — bo na ogół tak bywa, że ktoś nieuchronnie na nich straci. Kogo zatem trzeba chronić, z kim współpracować, kogo trzeba tolerować, a kogo łepić. Trzeba dostrzegać konflikty rozmaitych interesów w całej złożoności struktury społecznej”.

Powiedz, co myślisz...

Z chwilą rozpoczęcia działań przez Centrum Badania Opinii Społecznej przestaliśmy być jednym z niewielu krajów nie posiadających ośrodka sondażu społecznego, ułatwiającego podejmowanie decyzji na szczeblu rządowym.

Utworzenie Centrum było postulatem licznych środowisk; największy nacisk w tej sprawie wywierali robotnicy, domagający się powołania instytucji, która stanowiłaby najistotniejszą ogniwo w systemie wspomaganego procesu konsultacji społecznej. Mamy zatem zadane Centrum i... co dalej?

W pierwszych tygodniach istnienia nowa placówka sięgnęła do znanych metod badania opinii, powstawały też pierwsze opracowania, cenne przy ustalaniu dalszej polityki społecznej. Ale o tym za chwilę.

PIERWSZA FORMA KONTAKTU ZE SPOŁECZNICTWEM JEST URUCHOMIENIEM PRZEZ CENTRUM TELEFONU DYZURNEGO, TAK ZWANEJ „GORACEJ LINII”. NUMER 21-34-34 W WARSZAWIE PRZYJMUJE OPINIE OBYWATELI NA TEMAT WSZELKICH SPRAW, POZYTYWNY, DECYZJI RZĄDOWYCH I T.P. TELEFON CZYNNY JEST CODZIENNIE, POZA NIEDZIELAMI, W GODZINACH OD 9 DO 19.

Z JAKIMI sprawami zgłosili się obywatele w pierwszych tygodniach działania „gorącej linii”? — Poza dość licznymi przypadkami jednostkowych problemów — tu wyjaśnijmy, że Centrum nie jest jeszcze jedną organizacją interwencyjną — poruszano ważne problemy

społeczne. Za taki ludzie uważają uruchamianie produkcji dla produkcji tylko po to, by utrzymać „przy życiu” jakiś zakład. Wskazywano na konkretne przedsiębiorstwa i chybione decyzje.

Telefonując do Centrum można się przedstawić, można pozostać anonimowym. Chodzi nie o to kto mówi, tylko o to, co mówi, proponuje, stwierdza, wnioskuję. Charakterystyczne, iż dotychczas z telefonu najchętniej korzystają przedstawiciele warstw inteligentnych, nad to przekazywanym opiniom często towarzyszą wielkie emocje, a niekiedy — zacierzenie.

Oczywiście, kontakt telefoniczny z obywatelami nie jest jedynym instrumentem działania Centrum. Postanowiono docierać do opinii społecznej wszystkimi możliwymi sposobami. Sięgnięto także do analiz prasowych, dzięki którym można poznać opinie ludzi parających się różnymi sferami działalności gospodarczej, społecznej, politycznej.

Centrum jest instytucją usłu-

gowa, że nawet w akordzie często nie opłaca się osiągać lepszych wyników, produkować więcej.

Robotnicy wyrażali się negatywnie o systemie premiowania, zbyt niskiej płacy zasadniczej i zbyt licznych do niej dodatkach.

„Nie wiem naprawdę ile tych dodatków jest i z jakiego tytułu je otrzymuję” — stwierdził jeden z ankietowanych. — „Płaca powinna być za konkretną pracę, a nie za różne wymyślone wskaźniki” — napisał ktoś inny.

Podobnych wypowiedzi na 1100 jest większość.

Na temat fluktuacji kadr w przemyśle, konkretnie zaś w ankietowanych zakładach, respondenci wypowiedzieli się, że to nie płace i ich wysokość, decydują o zmianie miejsca pracy. Czynnikiem decydującym w odchodzącej pracy, a nie za różne układy są stosunki między ludźmi. Czynnikiem tym bywa także wspomniana tu już „produkcja dla produkcji” i związane z tym marnotrawstwo.

„Próbka badawcza była mało liczebna, wzięto pod lupę tylko społeczne zakłady itd.”.

Nie zgadzam się w pełni z zastrzeżeniami. Zgodnie z ustaleniami fachowców, badana próba była wystarczająco reprezentatywna. Owszem, pewnym minusem jest ograniczenie się Centrum do badań w pięciu tylko stołecznych fabrykach, co jednak nie neguje wyników ankiety.

Zwrócić też uwagę, że Centrum dopiero stawia pierwsze kroki, organizuje całą strukturę, angażuje fachowców. Ich właściwy dobór to — zdaniem plk. Stanisława Kwiatkowskiego — co najmniej trzy czwarte powodzenia całego przedsięwzięcia. Dlatego do pracy w Centrum przy ul. Żurawiej w Warszawie przyjmowani są przede wszystkim ludzie nie tylko z dyplomami socjologów i psychologów, ale specjalizujący się już w określonych dziedzinach tych dyscyplin naukowych.

Wiedzieć, zrozumieć... i decydować

gowa — podkreślono to już w momencie jego powołania i konsekwentnie będzie ta zasada przestrzegana. Usługowa zarówno w stosunku do rządu i jego resortów, jak i w odniesieniu do społeczeństwa. Chcemy przy tym zachować naukowy charakter, badać obiektywnie i rzetelnie. Nie może stać się stroną w dialogu między kierownictwem państwowym o społeczeństwem. Musi natomiast być ważnym czynnikiem transmisji w tym dialogu.

Badania opinii społecznej poprzedzą decyzje rządowe, ale nie oznacza to, że takie decyzje, w oparciu o materiał poznawczy, zdobyty i opracowany przez Centrum — będą zawsze zgodne z oczekiwaniami większości społeczeństwa. Czasem takie decyzje władz są konieczne, i choć niepopularne — mogą w przyszłości okazać się korzystne dla całej zbiorowości. Trzeba jednak wiedzieć, „niby -wiedzę” zamienić w wiedzę, kogo owe niepopularne, nawet drastyczne, decyzje uderzą, a także zbulwersują najsilniej, kogo, jakie warstwy społeczne, należy chronić itd.

Pierwsze wyniki czyli komu, ile i za co?

W ostatnich dniach Centrum zakończyło realizację pierwszego z planowanych na ten rok tematów: „Płace w opinii robotników”. Badaniami objęto pięć największych warszawskich zakładów pracy: FSO, „Ursus”, Hutę „Warszawa”, „Waryńskiego”, „Różę Luksemburg”.

W ankiecie wzięło udział 1100 robotników zatrudnionych w produkcji. Ankietowani są robotnikami wykwalifikowanymi i zarabiają od 10 tys. do 18 tys. złotych miesięcznie.

Z wypowiedzi wynika, że prawie wszyscy robotnicy są zgodni, iż system płac w Polsce jest zły. Uważają oni, że nie premieje się dobrej i wydajnej roboty, kwalifikacji i fachowości.

Krytykowano system taryfikacyjny, różne normy, stawki, tak zwane widełki. Zwracano

Ważniejsze od samego podjęcia robotników do tematu płac wydaje się to, co dzięki badaniu można sądzić o świadomości klasy robotniczej. W odniesieniu do badanej grupy należy stwierdzić, że bardzo mylą się ci, którzy wysuwają tezę o niedojrzałości tej klasy.

Z ankiety dostarczonych do Centrum wynika, że robotnicy mają świadomość, iż wszystko powstaje z ich ciężkiej pracy. I że bez ich udziału nie można wyjść z kryzysu. Podpowiadają także rozwiązania, które pozwolą odzwierciedlić ich trud, odpowiednio honorować pracę przez premiowanie fachowości, kwalifikacji i zaangażowanej postawy wobec rzetelnej produkcji.

Na pytanie w ankiecie: „Jakim grupom dać podwyżkę, gdy by zakład uzyskał na to środki?”, zdecydowana większość odpowiedziała: „Przed wszystkim wydajnie pracującym”.

Kilka dni temu Centrum przeprowadziło równoległe badania na ten sam temat i w tych samych pięciu stołecznych zakładach pracy. Różnica była jedynie w tym że ankietą objęto dyrekcje, samorządy, komitety założycielskie związków zawodowych i organizacje partyjne. Ankieta wykazała dużą zbieżność poglądów i opinii z wcześniejszymi wypowiedzianymi się robotnikami na temat płac.

Zdaniem ankietowanych w obydwu grupach, robotnicy oczekują właściwej, wymiernej oceny ich pracy. Rozstrzygać na ten temat powinny samodzielnie ich zakłady pracy. Tak stwierdziło 92,6 proc. zapytanych. Ich zdaniem, wszelkie decyzje o premiowaniu, nagrodzaniu, podwyżkach, powinny podejmować bezpośredni przełożeni — w przypadku ankietowanych — mistrz i brygadziści.

Plusy, minusy...

Jak każde novum, tak i Centrum oraz jego praca, spotkała się już z głosami sceptyków:

Centrum nie chce być odmianną instytucją Gallupa, rejestrującą opinie, ale zamierza dawać materiał poznawczy, stanowiący także w przyszłości podłoże do naukowych badań i doświadczeń. Cele są bowiem dobrane, jak i dalekosiężne.

Szef Centrum zapowiada w przyszłości przygotowanie wydawnictw, jak na przykład monografię pod ogólnym hasłem „Opinie robotnicze”. Zresztą — jak podkreślił na niedawnej konferencji w Biurze Rzecznicza Prasowego Rządu — na opiniach robotników zależy nam najbardziej zleceniodawcy prac dla Centrum, czyli władzom państwowym.

Także w przyszłości i to już niedalekiej, ankietery Centrum ruszą w Polskę i badane próby obejmą różne środowiska, różne zakłady, grupy społeczne itd.

Możliwości „przerobowe” nowej placówki badawczej są ograniczone. Dlatego w pierwszym okresie działania nie wyklucza się korzystania z pomocy resortowych instytucji badawczych opinii, bo takie już mieliśmy, że wymienimy najbardziej znany Ośrodek Badania Opinii Społecznej przy Komitecie do Spraw Radia i TV. Placówka ta próbowała ostatnio wypełniać lukę, prowadząc badania wybiegające poza jej specjalność, jaką jest badanie opinii radiosłuchaczy i telewidzów. Trzeba jednak pamiętać, iż występuje różnica między grupami społecznymi, klasami, środowiskami, a wielką zbiorowością, jaką stanowi publiczność radiowo-telewizyjna. Niczego zatem nie ujmując OBOS, jego dotychczasowe próby badawcze przejmie nowe Centrum z tym jednak, że będzie korzystało z cennej pomocy tysięcy ankietatorów, współpracowników.

Każdy chce wiedzieć więcej

Utworzenie Centrum Badania Opinii Społecznej wywołało istotną lawinę zleceń od resortów gospodarczych. Każdy minister chce wiedzieć jak najwięcej, każda decyzja w jakimś stopniu powiązana z odczuciami społecznymi. Zdrowy to objaw i nowy w naszym życiu społecznym. Resorty — jak poinformował doc. plk St. Kwiatkowski na wspomnianej konferencji prasowej — zgłoszyli aż 98 tematów badań do natychmiastowego podjęcia! Taka liczba jest niemożliwa do wykonania, jeśli badania mają być rzetelne, a Centrum ma być autentyczną transmisją w badaniu i przedstawianiu głosu opinii społecznej. Dlatego skoncentrowano się na tym, co najważniejsze.

Po opinii na temat plac, różne środowiska wypowiedziały się o reformie gospodarczej. Z tym jednak, że pierwszą próbę badawczą będą stanowili uczestnicy niedawnej Krajowej Rady Aktywu Robotniczego. Jedno z pytań ma dotyczyć oceny przeciwdziałania inflacji. Takie sondaże w odniesieniu do uczestników rady robotniczej będą powtórzone. Chodzi bowiem o uchwycenie oceny na bieżąco, w określonym momencie podejmowanych decyzji, ustalenia.

Sondowana będzie opinia na temat administracji, jej pracy po zmianach, które określiły niedawne ustawy sejmowe m. in. o statusie urzędnika.

Na tapecie znajdzie się też propaganda i obieg informacji. Dodajmy, że działania w tej sferze spotykają się z ostrą krytyką. Dociera ona do Centrum już teraz, głównie za pośrednictwem telefonu „gorącej linii”. Atakowana jest telewizja, ale krytyka dotyczy konkretnych audycji, czy reorterskich miszawek i nie jest to — jak wynika z obserwacji — totalna krytyka wszystkiego i wszystkich, lecz często rzeczowe zwracanie uwagi na to, co trafia do przekonania, co chybiło i różni się z intencjami autorów.

Propaganda — zwracając uwagę respondentów korzystających z telefonu do Centrum — jest w Polsce utożsamiana z władzą, nie zaś z konkretnymi autorami publikacji, widowisk, programów w TV.

Głos robotników...

...powinien być słyszany z każdego miejsca kraju — twierdzi szef Centrum. Nie należy przeceniać wartości poznawczych doroznych spotkań kierownictwa państwowego z robotnikami. Potrzebne są całociowe badania.

Chyba już w pierwszych badaniach na temat plac, ile komu i za co, przełamano kilka schematów; badania zaprzeczyły obiegowym, często krzywdzącym ocenom.

I jeszcze jedno: czy wyniki badań Centrum będą społeczną własnością, czy też trafią jako dokumenty z kłuzką „do użytku wewnętrznego”? Kierownictwo Centrum zapewnia, że tak się nie stanie. Nie ma bowiem czego ukrywać, a to że różnimy się wszyscy w ocenach dowodzi jedynie, iż dają o sobie znać sprzeczne często interesy warstwowe, zawodowe. I to jest zupełnie normalne. Owszem, na pewno jednym z zadań Centrum jest także ukonkretnianie idei porozumienia — zbliżanie do tej samej skali rządowego i społecznego punktu widzenia.

Wojciech JURCZAK

Reklamuje się praca

— JESZCZE nie przez wszystkich jesteśmy lubiani, ale zainteresowanie jest coraz większe — mówi przewodniczący Komitetu Założycielskiego Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego Pracowników Fabryki Kabli „Zalóm” Czesław Winiarczyk. — Wychodzę z założenia, że korzystając z nowej ustawy o związkach, można wiele zdziałać. Jako związkowcy nie chcemy iść na układy niekorzystne dla pracownika, ale w tym trudnym okresie musimy się nauczyć kojarzyć interesy państwa z naszymi interesami. Zakładamy, że będziemy współpracować z samorządem pracowniczym, z administracją oraz z organizacjami społeczno-politycznymi w zakładzie.

ZWIĄZEK w Zalomiu zarejestrowany został 23 lutego. Na pierwsze zebranie — jeszcze w styczniu — przyszło 140 osób, zapisało się wtedy 57 osób. Dziś organizacja liczy ponad 300 członków: pracowników oraz emerytów i rencistów, bo część z nich również wstąpiła do związku. Przychodzą po deklaracji następni pracownicy. Janina Brzezińska bierze przy nas trzy: dla siebie, dla syna Andrzeja i córki Elżbiety. Pracuje w zakładzie od dawna, dzieci tu również znalazły zatrudnienie.

— Myślę, że związek sam się zareklamuje — własną pracą, a to ludzi chyba przekona. Nie liczymy na sto procent załogi, ale z całą pewnością będzie nas więcej.

Winiarczyk jest przekonany o tym, że kiedy wreszcie związek w pełni się zorganizuje, kiedy zacznie się normalna działalność, ludzi przyjdzie więcej. Teraz sam nie jest jeszcze zadowolony. Trzeba iść na naradę w sprawach pracowniczych, trzeba iść do zakładu w tychże sprawach, żeby coś załatwić, a tu w związkach puisto. Ludzie przychodzą i „całują klamkę”.

Nie rozdwoi się przecież. Jest na razie sam. Po wyborach powinno być tu dwóch ludzi. Musi ktoś stać dyżurnym, żeby nikt nie odchodził spod drzwi bez załatwienia swojej sprawy, nawet tej najbardziej blabej, która dla niego jest przecież w tym momencie problemem.

Życie składa się z takich drobnych spraw i związek żądnej z nich nie może pomijać tak dziś, jak i jutro — stwierdza Winiarczyk. — Musi to być praca konkretna i widoczna. Widzę więc działalność związku bardziej aktywną, między ludźmi, na wydziałach. To będzie nielatte zadanie dla nowo wybranego zarządu.

Wybory zaplanowały z pełną świadomością na koniec maja. Nie chcieli tak od razu. Chodziło o to, by każdy przyrzekł się temu co robia już teraz, zapoznał z dokumentami związku, przemyślał swoje stanowisko. Pracownicy pytają, stawiają zarzuty, chcą wyjaśnienia dręczących ich wątpliwości. Mówią na przykład „Będziecie się rządzić naszymi pieniędzmi?” I chodzi tu, oczywiście, o majątek po byłych związkach. A związek w Zalomiu żadnego majątku jeszcze nie przejął.

Rzadzi się tym, co ma, wypła-

cając zasiłki statutowe członkom, udzielając zapomóg (te ostatnie — z funduszu socjalnego). Nie miał zbyt wiele czasu na działalność organizacyjną. Kiedy rozwiązano w marcu komisje socjalne, od razu przejął obowiązki, mieszczące się w ramach statutu związku i...

— Mam sześcioro dzieci, piątka chodzi do szkoły. Wiadomo ile potrzebują. Muszę zarobić. Niech pan porozmawia.

I Winiarczyk obiecuje, że jutro porozmawia z kierownikiem wydziału, aby stworzyć pracownikowi lepsze możliwości zarobku. Sprawy placowe, krzywdzące — zdaniem pracownika —

przenosiny ze stanowiska na stanowisko, sprawy warunków pracy, sprawy osobiste... Jest ich codziennie sporo. Jedne można załatwić od ręki, inne trzeba stawiać na kolegium dyrektorskim. Związek zaczął z wybiorą od tych bieżących, ludzkich, dotyczących bytu załogi problemów.

Zrzucono od razu na jego barki rozdział wśród załogi 25 pralek automatycznych, które przydzielono zakładowi jeszcze w ubiegłym roku. Winiarczyk ma nadzieję, że będzie to ostatnia tego typu sprawa. Przez trzy tygodnie spędził im sen z powiek. 170 podań. Jakie kryterium przyjąć? Do losowania dopuszczono w końcu 72 osoby. Ilu będzie znów niezadowolonych?

Przedszkola, 57 podań, 30 miejsc. Komisja zdecydowała, że trzeba by przydzielić głównie osobom samotnie wychowującym dzieci, rodzinom wielodzietnym, małżonkom zatrudnionym w przedsiębiorstwie. Odwołania będą, jak zawsze w takich sprawach. Trudno dzielić to, czego jest mało, jeszcze trudniej tłumaczyć to ludziom.

Jedna sprawa goni drugą.

— Jutro wybieramy się do pana Naguszewskiego, który leży po operacji w szpitalu — mówi Winiarczyk.

Odwiedziny w szpitalu, kontrole stołówek i bufetów zakładowych, krytyczne spojrzenie

na przygotowania do wypoczynku letniego, na to, co się robi w ośrodku w Glinnej. Od 22 maja kursuje już tam „zielona linia”. Pracownicy chętnie korzystają z tego ośrodka. Kajaki, łodzie, rowery, boiska sportowe, krąg taneczny, domki campingowe wyposażone w chłodzarki, kuchenki elektryczne.

Emeryci i renciści pojadą na pierwszy turnus do ośrodka w Łukęcinie za symboliczną odpłatnością. Nie zapomina się o nich w zakładzie, związek też stara się szybko reagować na sygnały zgłaszane z Kola Emerytów i Rencistów, które ma najlepsze rozeznanie sytuacji materialnej swoich członków. Przyznano już około 50 zapomóg, niezależnie od innych świadczeń.

Zastanawiali się niedawno nad programem działania związku. Nie chcą niczego narzucać, więc zdecydowali o tym na zebraniu wyborczym sami związkowcy. W tych ważnych miejscach zajmuje ochrona pracy, poprawa warunków pracy. Szczególną ochroną muszą być objęci ludzie zatrudnieni na stanowiskach szkoleniowych. Oni w pierwszej kolejności powinni korzystać z sanatoriów, wczasów. Na wniosek związku dział socjalny zakładu kartoteki korzystania ze świadczeń socjalnych. Będzie pełny obraz. Do tej pory, kto złożył podanie wcześniej ten dostał.

Do tematu plac wraca się w każdej dyskusji. Związek chce się włączyć w przeprowadzoną reformę plac aktywne, żeby pracownicy nie byli pokrzywdzeni, żeby nie zapomiano o tych, którzy wykonują może niezbyt efektywną pracę, ale niezbędną w zakładzie.

W sprawie struktur ponadzakładowych mają już wyrobione zdanie. W grę wchodzi tylko federacja, żeby nie pozbawić organizacji zakładowej praw, jakie zyskała po rejestracji. Federacja jest potrzebna, bo wszystkich spraw w zakładzie załatwić się nie da.

Związek w Zalomiu funkcjonuje niecałe trzy miesiące. Działa na rzecz całej załogi, nie dzieląc jej na członków i te rzędy. Jeszcze nie przez wszystkich jest lubiany, ale reklamuje się dobrze. Własną pracą. (tur)

PS. Zebranie wyborcze odbyło się 27 maja. Przewodniczącym NSZZ Pracowników Fabryki Kabli „Zalóm” został Czesław Winiarczyk.

Jeszcze nie przez wszystkich lubiany

RAYMOND CHANDLER



Tłumaczył Piotr Kamiński

79

— Wiecznie ten numer z papierosem — powiedziała. Wyjąłem dwa, wsadziłem je do ust i zapaliłem. Pochyliłem się i wsadziłem jej jednego między purpurowe wargi.

— Nie ma nic banalniejszego — powiedziała. — Może tylko całowanie się z mruganiem rzęsami.

— Seks to wspaniała rzecz — powiedziała — kiedy człowiek nie chce odpowiadać na pytania.

Zaciągnęła się powoli myśląc o czymś innym, zamrugala, po czym poprawiła sobie ręką papierosa w ustach. Po tylu latach wciąż jeszcze nie potrafiła ułożyć dziewczynie papierosa w usta, tak, żeby była zadowolona.

Gwałtownie potrząsnęła głową, włosy rozszarpały jej się po policzkach, po czym przyjrzała mi się, żeby sprawdzić wrażenie. Cała bladeść minęła. Policzek miała nieco zaróżowione. Ale za tym wszystkim oczy — czujne i wycielające.

— Miły jesteś raczej — powiedziała, kiedy nie zrobiłem niczego sensacyjnego. — Jak na takiego faceta.

To też wytrzymałem.

— Ale przecież nie wiem nawet, co z ciebie za facet, nieprawdaż? — Zasmiała się nagle i nie wiadomo skąd pojawiła się tza spływająca jej po policzku. — Może w końcu jesteś miły. Wyrzuciła papierosa, podniosła rękę do ust i ugryzła ją. — Co się ze mną dzieje? Pijana jestem?

— Chce pani zyskać na czasie — powiedziałem. — Ale nie mogę się zdecydować, czy chodzi o to, żeby ktoś zdążył tu dojechać, czy odjechać, a może to po prostu szok podany kontaktem. Jest pani małą dziewczynką, co chce sobie popłakać w maminy fartuch.

— Tylko nie maminy — powiedziała. — Równie dobrze mogłabym płakać w rynnę.

— Gdziekolwiek jest powinienes być zadowolony. Miał cię zabić. Albo myślał, że ma.

— Chciała pani, żebym tu przyjechał, tak? Czyż tak go pani kocha?

Zdmuchnęła popiół z grzbietu dłoni. Jeden pyłek wpadł mi do oka, zamrugalem.

— Chyba tak — powiedziała. — Kiedyś... Położyła rękę na kolanie, rozstawiła palce i zaczęła studiować paznokcie. Nie poruszając głową wolno podniosła oczy. — Zda się, że tysiące lat temu spotkałam miłego, spokojnego faceta, który umiał się zachować w towarzystwie i nie wycierał się po wszystkich lokalach w tym mieście. Tak, lubiłam go. Naprawdę bardzo go lubiłam.

Podniosła dłoń do ust i ugryzła się w kostkę. Potem tę samą dłoń włożyła do kieszeni futra i wyjęła z niej długi rewolwer z białą rękojścią, bliźniaka tego, którego miałem sam.

— A na koniec polubiłam go tym — powiedziała.

Podszedłem do niej i wyjąłem jej go z ręki. Powąchałem łufę. Tak. W takim razie strzelano z obydwóch.

— Nie zawiesz tego teraz w chusteczke, jak w filmie?

Wrzuciłem go po prostu do drugiej kieszeni, gdzie mógł się pobrudzić interesującym zestawem liści tytoniu i ziarenek, które rosną tylko na południowo-wschodnim stoku ratusza Beverly Hills. Policijny chemik będzie miał zabawę.

28

Obserwowałem ją przez chwilę, zagryzając wargi. Ona obserwowała mnie. Nie zauważyłem w niej zmiany wyrazu. Po chwili zacząłem się rozglądać po pokoju. Podniosłem pokrowiec z jednego ze stołów. Był przygotowany do gry w ruletkę, brakowało tylko kółka. Pod stołem nie było nic.

— Zajrzyj do tego fotela w magnolie — powiedziała.

Nie patrzyła nawet w tę stronę, musieliśmy go więc znaleźć sam. Zaskakujące, ile czasu mi to zajęło. Był to fotel z wysokim oparciem i wysokimi poręczami, pokryty perkalą w kwiatki. Dawno temu takie fotele miały człowieka ostaniać od przeciągu, kiedy siedział skulony przed kominkiem, na którym palił się czarny, tłusty węgiel.

Był odwrócony do mnie tyłem. Poszedłem w jego stronę, cicho, na pierwszym biegu. Prawie dotykał ściany. Nawet w tej sytuacji śmieszne było, że nie zauważyłem go wracając od strony baru. Opierał się o kat fotela, głowę miał odchyloną do tyłu. Ze swoją białą-różową karnacją wyglądał tak świeżo, jak kwiatek, który kwaciarka przypięta komuś właśnie do kłapy. Oczy miał półotwarte, jak to zwykle bywa. Wpatrywały się w jeden punkt na suficie. Kula przeszła przez zewnętrzny kieszeń jego dwurzędowej marynarki. Strzelał ktoś, kto dobrze wiedział gdzie jest serce.

Dotknąłem policzka, był jeszcze ciepły. Podniosłem rękę i puściłem. Opadała bezwładnie. W dotyku była to po prostu zwykła dłoń zwykłego człowieka. Dotknąłem arterii szyjnej. Krew nie płynęła, bardzo mało wyiętkło na marynarkę. Wytarłem sobie ręce w chusteczke i postalem patrzeć na jego spokojną, szczerą twarz. Wszystko, co zrobiłem i czego nie zrobiłem, wszystko, co było słuszne i niesłuszne, wszystko na nic.

Wróciłem, siadłem przy niej i ścisnąłem się za kolana.

— A co miałam zrobić? — spytała. — Przecież zabił mojego brata.

— Pani brat nie był aniołkiem.

— Nie musiał go zabijać.

— Kto musiał i to szybko.

(rdn.)

Inwazja stonki

NA plantacjach ziemniaków (a także pomidorów i kapusty) obserwuje się prawdziwą inwazję stonki. Na polach PGR Bródno dwa razy dziennie rano i wieczorem, przeprowadza się opryski ale niesłyty nie na wiele to się zdaje. W południe całe plantacje ponownie pokryte są stonką. Przyczyną tak liczny wyroju szkodników były sprzyjające dla ich przetrzymywania warunki. Stosowane pestycydy są skuteczne tylko na larwy i — co najgorsze — środków zaczyna brakować. Jest to o tyle niepokojące, że w najbliższym czasie zaczyna się wylegiwać nowe larwy. Konieczne jest zatem podjęcie wszelkich działań, aby stonka nie zniszczyła plonów.

NA ZDJĘCIU: przy krzaku pomidorów z żerującą stonką (z lewej) i dojrzałe szkodniki.

(Foto: CAF)



FABRYKA KABLI „ZAŁOM”

w Szczecinie, ul. Kabłowa 1

PILNIE ZATRUDNI:

- tokarzy
- ślusarzy
- pracowników niewykwalifikowanych do przyuczenia zawodu operatora maszyn kablowych
- referentów (mężczyzn) ds. zaopatrzenia technicznego.

Fabryka między innymi zapewnia:

- dowóz do pracy autobusami linii zamkniętych z terenu wszystkich dzielnic Szczecina oraz Stargardu, Goleniowa, Nowogardu, Maszewa, Stepnicy, Lubczyny.
- zakwaterowanie w hotelu pracowników lub kwaterach prywatnych, osobom samotnym, zamieszkałym w miejscowościach, do których nie kursują autobusy linii pracowniczych.
- wynagrodzenie wg obowiązującego w fabryce systemu motywacyjnego.

Informacji szczegółowych o warunkach pracy i płacy udziela na miejscu dział spraw osobowych i szkolenia zawodowego, tel. 61-60-21, wewn. 788.

2206-K

SZCZECIŃSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWNICTWA PRZEMYSŁOWEGO

w Szczecinie, ul. Storrady 1, tel. 375-57

zatrudni natychmiast

pracowników w następujących zawodach:

- cieśla
- betoniarz-zbrojarz
- murarz
- malarz
- szklarz
- robotnik niewykwalifikowany
- elektryk
- brukarz
- spawacz montaż.
- spawacz elektr. gazow.
- operator dźwigu
- operator koparki
- operator spychacza
- palacz kotłów wysokoprężnych

PRZEDSIĘBIORSTWO ZAPEWNI:

- stałe zatrudnienie na terenie Szczecina lub Polic
- zatrudnionym na budowie „Police II” zapewniamy premie mobilizacyjną, a zamiejscowym inne dodatkowe świadczenia
- atrakcyjne wynagrodzenie wg nowych zasad wynagradzania w systemie dniówki zadaniowej lub akordu
- wynagrodzenie za wysługę lat
- bezpłatne zakwaterowanie zamiejscowym
- ponadto wszystkim pracownikom przysługują świadczenia społeczne w tym: posiłki regeneracyjne, wczasy pracownicze i kolonie letnie w górach lub nad morzem, wypoczynek sobotnio-niedzielną w ośrodku zakładowym
- przywileje wynikające z Karty Budowlanych jak nagrody jubileuszowe, korzystny zakup materiałów budowlanych.

2359-K

Pracownicy poszukiwani

SZCZECIŃSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO ROBOT INŻYNIERYJNYCH

w Szczecinie, ul. Tama Pomorzańska 13a

zatrudni od zaraz

na terenie Szczecina i województwa

- ◆ monterów instalacji wodno-kanalizacyjnych,
- ◆ spawaczy,
- ◆ betoniarzy-zbrojarzy,
- ◆ cieśli,
- ◆ robotników budowlanych i magazynowych.

Przedsiębiorstwo zapewnia motywacyjny system płac. Osobom zamiejscowym gwarantujemy zakwaterowanie w hotelu lub na kwatery prywatnych. Szczegółowych informacji udziela Dział Zatrudnienia i Płac, adres jak wyżej lub telefonicznie tel. 82-10-51, wewn. 22.

2310-K

ROZNE

PROGRAMATORY do pralek automatycznych - nauzawiam, Inż. Roman Sowa, tel. 612-518, 14698-G

MATRYMONIALNE

PANNA lat 36, domatorka, niezależna, pozna pana w odpowiednim wieku, zaradnego, Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 14459.

KUPNO

NADKOLA przednie Zastawy 1100 - kupię, Tel. 22-38-21, 14695-G

OPONY 165x13, nowe - kupię, Tel. 612-851, 14472-G

AKUMULATOR nowy do Fiata 126 - kupię, Tel. 50-00-23, 14674-G

BONY PeKaO - kupię, Tel. 619-592, 14677-G

FRYTKOWNICE jedno- lub dwukomorowa - kupię, Tel. 223-707, 14442-G

LOKALE

MIESZKANIE M-3, 50 m kw., dwa pokoje, kuchnia, Szczecin - za miastem na podobne w Poznaniu, Wiadomość: Poznań, tel. 66-55-27, 14556-G

Pracownicy poszukiwani

„SPOLEM” PSS w Szczecinie

zatrudni zaraz

ROZNOŚCIELI MLEKA

Szczegółowych informacji udziela dział usług, al. Jedności Narodowej 23, telefon 22-27-16, w godz. 7 do 15.

2343-K

ZAKŁADY SPRZĘTU ELEKTROGRZEJNEGO „PREDOM-SELFA” w Szczecinie, ul. Kwiatowa 1

PILNIE ZATRUDNIĄ

następujących pracowników:

- ◆ galvanizerów
- ◆ tloczarzy
- ◆ wiertaczy maszynowych (kobiety)
- ◆ monterów urządzeń termotechnicznych
- ◆ ślusarzy narzędziowych
- ◆ tokarzy
- ◆ frezerów
- ◆ szlifierzy
- ◆ kierownika Zakładowego Centrum Obliczeniowego.

Dla osób nie posiadających mieszkań i zamiejscowych istnieje możliwość dopłaty do kwatery prywatnych. Szczegółowych informacji udziela Dział Kadr i Szkolenia Zawodowego, tel. 756-01, wewn. 250.

2345-K

PKP LOKOMOTYWOWNIA I Kł. Szczecin-Port Centralny

PKP LOKOMOTYWOWNIA I Kł. Szczecin Główny

PKP LOKOMOTYWOWNIA Pozaklasowa Szczecin-Wzgórze Hetmańskie

przyjmie mężczyzn do szkolenia na niżej wymienione stanowiska:

- z wykształceniem średnim technicznym, zasadniczym zawodowym na stanowisko młodszego maszynisty pojazdu trakcji spalinowej i elektrycznej,
- z wykształceniem średnim technicznym, zasadniczym zawodowym i podstawowym z tytułem robotnika kwalifikowanego lub mistrza w zawodzie na stanowiska zespołu warsztatowego w oddziale napraw spalinowych i elektrycznych pojazdów trakcyjnych oraz urządzeń technicznych.

Szczegółowych informacji udziela Referat ds. Pracowniczych w Lokomotywowni I Kł. Szczecin-Port Centralny, ul. Marynarska 1, II piętro, pokój 201, tel. 41-43-38, w Lokomotywowni I Kł. Szczecin Główny, ul. Czarnieckiego 8, parter, pokój nr 8, tel. 41-52-04, w Lokomotywowni Pozaklasowej Szczecin-Wzgórze Hetmańskie, ul. Białowieska nr 1, I piętro, pokój nr 17, tel. 41-53-66.

2307-K

SPÓŁDZIELNIA PRACY „ORNAMENT” w Szczecinie

ul. Gen. Dąbrowskiego 38/40

zatrudni młodocianych w celu nauki zawodu

- ◆ malarz pokojowy
- ◆ malarz sztyldowy
- ◆ lakiernik samochodowy
- ◆ ślusarz budowlany
- ◆ stolarz

Kandydaci winni mieć ukończone 15 lat oraz szkołę podstawową.

Wymagane skierowanie z Urzędu Zatrudnienia informacji udziela Dział Kadr i Szkolenia, tel. centr. 890-61, wewn. 207.

2115-K

2 czerwca 1983 roku o godz. 18 w Kościele Parafialnym w Policach odbędzie się uroczysta msza żałobna za tragicznie zmarłego

Sp.

JACKA WALASZKA

studenta III roku Politechniki Szczecińskiej, o czym zawiadamia pogrążona w smutku

RODZINA

Pracownicy poszukiwani

FABRYKA URZĄDZEŃ I APARATURY MŁCZARSKIEJ

Szczecin ul. Gdanska 21b

zatrudni zaraz

RENCISTĘ lub **EMERYTA**

na okres czterech miesięcy w charakterze

WYDAWCY NARZĘDZI

Dodatkowych informacji udziela Sekeja Służb Pracowniczych Szczecin, ul. Gdańska 21b, tel. 380-91 wewn. 17.

2508-K

Obrona prac doktorskich

W dniu 14 czerwca 1983 r. o godz. 8.30 oraz 9.30 w gmachu Rektoratu PAM przy ul. Rybackiej 1 przeprowadzone zostaną dwie obrony pracy doktorskiej. 1. godz. 8.30, sala 102 lek. **LESZKA SOJKI** pt.: „Wpływ immunizacji szerepką gronkowca na wytwarzanie w surowicy krwi czynników chemoattractyjnych i związków przeczyszczających naczyni włosowatych”. Promotr - doc. dr hab. **Józef Hałasa**. 2. godz. 9.30, sala 109, lek. **ROMUALDA BOHATYREWICZA** pt.: „Wpływ immunizacji szerepką gronkowca na wytwarzanie w surowicy krwi czynników chemoattractyjnych i związków przeczyszczających naczyni włosowatych”. Promotr - doc. dr hab. **Józef Hałasa**. Prace doktorskie do wglądu udostępnia Biblioteka Główna PAM.

2453-K



Stocznia Szczecińska im. A. Warskiego

zatrudni pracowników:

- ◆ spawaczy
- ◆ monterów kadłubów okrętowych
- ◆ ślusarzy - z ewentualnym przekwalifikowaniem na montera kadłubów okrętowych
- ◆ malarzy konserwatorów
- ◆ hartownika - z praktyką w tym zawodzie
- ◆ monterów rurowciągów okrętowych
- ◆ wartowników
- ◆ sprzątaczkę

oraz

do przyuczenia zawodu spawacza, montera rurowciągów okrętowych i operatora urządzeń transportowych.

Zamiejscowym (samotnym) zapewniamy kwatery prywatne. Do pracy przyjmujemy oraz informacji udziela Sekcja Przyjęć Biura Kadr stoczni, ul. Hutnicza 1, pok. nr 8, tel. 21-22-47, w godz. od 8 do 15.

2111-K

MERCEDESA 200 D, w dobrym stanie, silnik do remontu, kapitalny, Tel. 347-26, 13588-G

LUSTRA, lade, regaly sklepowe - sprzedam, Tel. 347-26, 13588-G

TUNER Faust wzmacniacz Traviata na zwanianci, cena sklepowa - sprzedam, Tel. 619-540, 14618-G

MERCEDESA 200 D, w dobrym stanie, silnik do remontu, kapitalny, Tel. 347-26, 13588-G

LUSTRA, lade, regaly sklepowe - sprzedam, Tel. 347-26, 13588-G

TUNER Faust wzmacniacz Traviata na zwanianci, cena sklepowa - sprzedam, Tel. 619-540, 14618-G

MERCEDESA 200 D, w dobrym stanie, silnik do remontu, kapitalny, Tel. 347-26, 13588-G

LUSTRA, lade, regaly sklepowe - sprzedam, Tel. 347-26, 13588-G

TUNER Faust wzmacniacz Traviata na zwanianci, cena sklepowa - sprzedam, Tel. 619-540, 14618-G

MERCEDESA 200 D, w dobrym stanie, silnik do remontu, kapitalny, Tel. 347-26, 13588-G

LUSTRA, lade, regaly sklepowe - sprzedam, Tel. 347-26, 13588-G

TUNER Faust wzmacniacz Traviata na zwanianci, cena sklepowa - sprzedam, Tel. 619-540, 14618-G

MERCEDESA 200 D, w dobrym stanie, silnik do remontu, kapitalny, Tel. 347-26, 13588-G

LUSTRA, lade, regaly sklepowe - sprzedam, Tel. 347-26, 13588-G

TUNER Faust wzmacniacz Traviata na zwanianci, cena sklepowa - sprzedam, Tel. 619-540, 14618-G

MERCEDESA 200 D, w dobrym stanie, silnik do remontu, kapitalny, Tel. 347-26, 13588-G

LUSTRA, lade, regaly sklepowe - sprzedam, Tel. 347-26, 13588-G

TUNER Faust wzmacniacz Traviata na zwanianci, cena sklepowa - sprzedam, Tel. 619-540, 14618-G

MERCEDESA 200 D, w dobrym stanie, silnik do remontu, kapitalny, Tel. 347-26, 13588-G

LUSTRA, lade, regaly sklepowe - sprzedam, Tel. 347-26, 13588-G

TUNER Faust wzmacniacz Traviata na zwanianci, cena sklepowa - sprzedam, Tel. 619-540, 14618-G

MERCEDESA 200 D, w dobrym stanie, silnik do remontu, kapitalny, Tel. 347-26, 13588-G

LUSTRA, lade, regaly sklepowe - sprzedam, Tel. 347-26, 13588-G

TUNER Faust wzmacniacz Traviata na zwanianci, cena sklepowa - sprzedam, Tel. 619-540, 14618-G

MERCEDESA 200 D, w dobrym stanie, silnik do remontu, kapitalny, Tel. 347-26, 13588-G

LUSTRA, lade, regaly sklepowe - sprzedam, Tel. 347-26, 13588-G

TUNER Faust wzmacniacz Traviata na zwanianci, cena sklepowa - sprzedam, Tel. 619-540, 14618-G

MERCEDESA 200 D, w dobrym stanie, silnik do remontu, kapitalny, Tel. 347-26, 13588-G

LUSTRA, lade, regaly sklepowe - sprzedam, Tel. 347-26, 13588-G

TUNER Faust wzmacniacz Traviata na zwanianci, cena sklepowa - sprzedam, Tel. 619-540, 14618-G

MERCEDESA 200 D, w dobrym stanie, silnik do remontu, kapitalny, Tel. 347-26, 13588-G

LUSTRA, lade, regaly sklepowe - sprzedam, Tel. 347-26, 13588-G

TUNER Faust wzmacniacz Traviata na zwanianci, cena sklepowa - sprzedam, Tel. 619-540, 14618-G

MERCEDESA 200 D, w dobrym stanie, silnik do remontu, kapitalny, Tel. 347-26, 13588-G

LUSTRA, lade, regaly sklepowe - sprzedam, Tel. 347-26, 13588-G

TUNER Faust wzmacniacz Traviata na zwanianci, cena sklepowa - sprzedam, Tel. 619-540, 14618-G

MERCEDESA 200 D, w dobrym stanie, silnik do remontu, kapitalny, Tel. 347-26, 13588-G

LUSTRA, lade, regaly sklepowe - sprzedam, Tel. 347-26, 13588-G

TUNER Faust wzmacniacz Traviata na zwanianci, cena sklepowa - sprzedam, Tel. 619-540, 14618-G

MERCEDESA 200 D, w dobrym stanie, silnik do remontu, kapitalny, Tel. 347-26, 13588-G

LUSTRA, lade, regaly sklepowe - sprzedam, Tel. 347-26, 13588-G

TUNER Faust wzmacniacz Traviata na zwanianci, cena sklepowa - sprzedam, Tel. 619-540, 14618-G

MERCEDESA 200 D, w dobrym stanie, silnik do remontu, kapitalny, Tel. 347-26, 13588-G

LUSTRA, lade, regaly sklepowe - sprzedam, Tel. 347-26, 13588-G

TUNER Faust wzmacniacz Traviata na zwanianci, cena sklepowa - sprzedam, Tel. 619-540, 14618-G

MERCEDESA 200 D, w dobrym stanie, silnik do remontu, kapitalny, Tel. 347-26, 13588-G

LUSTRA, lade, regaly sklepowe - sprzedam, Tel. 347-26, 13588-G

TUNER Faust wzmacniacz Traviata na zwanianci, cena sklepowa - sprzedam, Tel. 619-540, 14618-G

MERCEDESA 200 D, w dobrym stanie, silnik do remontu, kapitalny, Tel. 347-26, 13588-G

LUSTRA, lade, regaly sklepowe - sprzedam, Tel. 347-26, 13588-G

TUNER Faust wzmacniacz Traviata na zwanianci, cena sklepowa - sprzedam, Tel. 619-540, 14618-G

MERCEDESA 200 D, w dobrym stanie, silnik do remontu, kapitalny, Tel. 347-26, 13588-G

LUSTRA, lade, regaly sklepowe - sprzedam, Tel. 347-26, 13588-G

TUNER Faust wzmacniacz Traviata na zwanianci, cena sklepowa - sprzedam, Tel. 619-540, 14618-G

MERCEDESA 200 D, w dobrym stanie, silnik do remontu, kapitalny, Tel. 347-26, 13588-G

LUSTRA, lade, regaly sklepowe - sprzedam, Tel. 347-26, 13588-G

TUNER Faust wzmacniacz Traviata na zwanianci, cena sklepowa - sprzedam, Tel. 619-540, 14618-G

MERCEDESA 200 D, w dobrym stanie, silnik do remontu, kapitalny, Tel. 347-26, 13588-G

LUSTRA, lade, regaly sklepowe - sprzedam, Tel. 347-26, 13588-G

TUNER Faust wzmacniacz Traviata na zwanianci, cena sklepowa - sprzedam, Tel. 619-540, 14618-G

MERCEDESA 200 D, w dobrym stanie, silnik do remontu, kapitalny, Tel. 347-26, 13588-G

LUSTRA, lade, regaly sklepowe - sprzedam, Tel. 347-26, 13588-G

TUNER Faust wzmacniacz Traviata na zwanianci, cena sklepowa - sprzedam, Tel. 619-540, 14618-G

MERCEDESA 200 D, w dobrym stanie, silnik do remontu, kapitalny, Tel. 347-26, 13588-G

LUSTRA, lade, regaly sklepowe - sprzedam, Tel. 347-26, 13588-G

TUNER Faust wzmacniacz Traviata na zwanianci, cena sklepowa - sprzedam, Tel. 619-540, 14618-G

MERCEDESA 200 D, w dobrym stanie, silnik do remontu, kapitalny, Tel. 347-26, 13588-G

LUSTRA, lade, regaly sklepowe - sprzedam, Tel. 347-26, 13588-G

TUNER Faust wzmacniacz Traviata na zwanianci, cena sklepowa - sprzedam, Tel. 619-540, 14618-G

MERCEDESA 200 D, w dobrym stanie, silnik do remontu, kapitalny, Tel. 347-26, 13588-G

LUSTRA, lade, regaly sklepowe - sprzedam, Tel. 347-26, 13588-G

TUNER Faust wzmacniacz Traviata na zwanianci, cena sklepowa - sprzedam, Tel. 619-540, 14618-G

MERCEDESA 200 D, w dobrym stanie, silnik do remontu, kapitalny, Tel. 347-26, 13588-G

LUSTRA, lade, regaly sklepowe - sprzedam, Tel. 347-26, 13588-G

TUNER Faust wzmacniacz Traviata na zwanianci, cena sklepowa - sprzedam,

Na Pomorzanie i Kaliny

Powstają nowe jezdnie

MIESZKANCY osiedli Kaliny oraz Przyjaźni z zaciekawieniem patrzą na betonową wstęgę drogi która powstaje na „dzikich polach” między ul. Santocką i Derdowskiego. Zatrudnione tam Nadodrzańskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Ogólnego w dobrym tempie realizuje owe inwestycje. Można więc mieć nadzieję, że w końcu roku pierwszą jezdnię nowego traktu pojedą już samochody.

OBCECNIE, dla spiecia dwóch wspomnianych ulic potrzeba jeszcze wykonać ok. 300 m nawierzchni. Na 20-centymetrową warstwę betonu, między wysoko-

krawężniki zostanie wówczas wylany asfaltowy dywanik. W przyszłości natomiast — przypomnijmy — na nowe osiedla mieszkaniowe poprowadzi z Turzyna 2-jezdniowa, szeroka ulica, której środkiem pojedą tramwaje. Tylko bowiem takie rozwiązanie pozwoli na szybki transport sporych grup ludzi zdających z dzielnicy „spyalnionych” do zakładów pracy. Roboty zostało jeszcze sporo. Poszczególne podwykonawcy (Elektromontaż, SPRI, Zakład Remontowo-Montażowy Łączności, itd.) przebijają się np. w soboty i niedziele przez nawierzchnię ul. Derdowskiego, zakopując pod nią przepusty dla instalacji, które zasila nową ulicę. W tym miejscu warto było przypomnieć wspomnianemu firmom, iż należy lepiej oznaczać miejsce takich prac drogowych. Ustawienie samych jedynie barierek stanowi dla kierowców bardziej pułapkę niż informację...

Nowa „Kaskada“?

PRZY ZGLISZCZACH byłego kombinatu gastronomicznego zaczęło się coś dziać. Po informacji zwróciły się do dyrektora pionu technicznego „Spółem”, panna Pankania, który wywniósł całą sprawę:

— Obecnie jesteśmy na etapie rozbiórki, pozostawiamy jedynie kondygnację piwniczną. „Miastoprojekt” przedstawił nam trzy koncepty, mając na względzie funkcjonalność obiektu i właściwą urbanizację całego terenu. Wybrałmy jeden.

Sprawa projektu była też przedmiotem posiedzenia Komisji Urbanistycznej przy Architekcie Wojewódzkim, który wybrał inną koncepcję. W oparciu o obie „Miastoprojekt” przygotowujemy założenia techniczne. Zamierzamy powiększyć obiekt o teren całej gastronomicznej, że będzie dochodził prawie do ulicy Koszubskiej. W nowo budowanym pawilonie będą się mieścić dwa supermarkety: spożywczy i przemysłowy, każdy po około 1500 metrów kwadratowych powierzchni. Poza tym 1000 miejsc gastronomicznych, po czwarty od kawiarni poprzez bisero, dyskotekę, cocktail bar, sale bankietowe aż do restauracji reprezentacyjnej.

(jc)

Tylko w sezonie...

13 sklepów dla przyjezdnych

JAK JUŻ informowaliśmy, zgodnie z decyzją MHWiU, osoby wyjeżdżające na urlopy i wa-

Komunikat Wydziału Handlu UW w Szczecinie

WOBEC niezrealizowania około 70 tys. talonów nr 12 typu K, M, D na obuwie ustala się możliwość ich wykorzystania do końca czerwca br. W celu prowadzenia sprzedaży obuwia na talony podjęte zostaną następujące działania:

— prezydent Szczecina wytypuje 4 sklepy na terenie Szczecina,

— prezydenci miast: Świnoujście i Stargardu Szczecińskiego oraz naczelnicy miast i gmin w Nowogardzie, Goleniowie, Łobzie, Pyrzycach, Chojnie, Gryfnie, Gryficach i Kamieniu Pomorskim — wytypują po 1 sklepie na terenie tych miast.

W pozostałych sklepach w województwie sprzedaż obuwia prowadzona będzie bez talonów.

Zobowiązuje się jednostki handlowe do zagwarantowania dostaw obuwia do sklepów prowadzących sprzedaż na talony w asortymentach najbardziej poszukiwanych przez kupujących. Nie wykorzystane talony w czerwcu, upoważniają do zakupu obuwia w woj. szczecińskim, tracąc ważność z dn. 30 czerwca br.

DYREKTOR WYDZIAŁU
H. JANKOWSKI

kacje — nie muszą rejestrować swych kartek mięsnych w miejscowości, do której się udają. Dotychczas bowiem obowiązywało przerejestrowanie talonów i ostemplowanie ich przez odpowiednie wydziały urzędów miast i gmin.

Kupowanie wędlin i mięsa bez obowiązku rejestracji, choć wygodne dla klienta, stwarza jednak określone trudności zaopatrzeniowcom. W związku z tym, aby „wilk był syty i owca cała”, w naszym mieście wytypowano 13 placówek, w których tego typu kartki będą mogły być realizowane. Chodzi wszakże o to, aby zagwarantować stałym i nie wyjeżdżającym mieszkańcom Szczecina dobre zaopatrzenie, i aby to zaopatrzenie nie pogorszyło się ze względu na obecność wczasowiczów.

A oto sieć sklepów obsługująca od 1 czerwca do ostatnich dni sierpnia przyjezdnych turystów: nr 303 przy al. Jedności Narodowej, nr 380 i nr 340 przy al. Wojska Polskiego (blisko kina „Kosmos”) i sklepu „Moda Polska”, nr 320 przy ul. E. Plater, nr 349 przy ul. 9 Maja, nr 314 przy ul. Mickiewicza, nr 366 przy ul. Odrowąża, nr 307 i 371 przy al. Wyzwolenia, nr 342 przy ul. Krzywoustego (pod zegarem), nr 355 przy ul. E. Gierczak, nr 311 przy ul. Nad Odrą oraz nr 387 przy ul. Rosenbergołów.

(wys)

ruchu wprowadzające pojazdy z ul. Mieszka 1 w kierunku centrum miasta.

NADAL kolizyjny jednak będzie ciąg drogowy ze Śródmieścia na Pomorzanie. Likwidacja niekorzystnych zjawisk w tym zakresie nastąpi dopiero z chwilą całkowitej przebudowy skrzyżowania (co wiąże się m. in. z pracochłonnymi czynnościami przekładania gęstej sieci uzbrojenia podziemnego oraz likwidacją sporej części ogrodów działkowych w tym rejonie). Druga jezdnia ul. Powstańców Wielkopolskich gotowa ma być do końca bieżącego roku.

(mar)



W CZASIE przerwy między lekiami — parę minut na opalanie.
(Fot.: Z. Jodkowski)

Jak załatwić formalności w USC?

Przybył mały obywatel

OSTATNIO jedna z Czytelniczek była bardzo rozalana na Urząd Stanu Cywilnego. Chciała zarejestrować fakt narodzin dziecka, a tymczasem nie udało się jej tego dokonać. Nie miała bowiem przy sobie skróconego odpisu aktu zawarcia małżeństwa, który to dokument, obok dowodów osobistych rodziców małżeństwa, jest potrzebny do wyrobienia metryki poczęcia. — Czy nie wystarczy, iż w dowodach osobistych jest wpisany stan osobisty matki i ojca, lub nawet white są pieczęcie potwierdzające fakt zawarcia ślubu? — pyta rozgoryczona młoda matka.

do USC? Otóż należy telefonicznie (nr tel. 716-06) lub osobiście zwrócić się do urzędu, aby uzgodnić datę (na ogół na następny dzień lub za 2 dni) oraz godzinę przyścia w celu zarejestrowania faktu narodzin dziecka. Wówczas też — w przypadku np. skomplikowanych sytuacji rodzinnych — można ustalić wszystkie szczegółowe dotyczące niezbędnych dokumentów, aby nie było nieporozumień.

(su)

Notatnik szczeciński

● Z OKAZJI Międzynarodowego Dnia Dziecka Pałac Młodzieży zaprasza na imprezę zXR czyli „Razem Radośnie”, która odbywać się będzie na terenie PM dziś 1.VI, od godz. 15. Program bardzo urozmaicoony. O godz. 15 można wybrać się na: spotkanie z clownami, strzelanie sportowe, kiermasz książek i zabawek, lub do kawiarenki „Na zielonej trawce”; o godz. 16 — na film o Boku i Lokku, do Teatryku Posenki na program „Krasnoludki są na świecie” lub koncert zespołów artystycznych PM i program „Luzia na weselo”. Do stoiska z bajką i zabawkami czechosłowackimi, na wystawę książek wyd. „Albatros” i rysunków bajkowych; o godz. 17 na pokaz karate oraz aikido, pokaz testury psów, pokaz modeli lotniczych na uwieżi i modeli rakiet startujących. W godz. od 15 do 19 można także zwiedzać pracownię PM.

● OTWARTY Turniej Szachowy odbędzie się dziś, w środę od godz. 18 na placu przy ul. Uruslawy 15, w ramach sportowego show. Organizatorzy proszą uczestników o przyniesienie własnego sprzętu.

● W PIĄTEK 3 bm. o godz. 16 w sali kinowej PM odbędzie się spotkanie na temat „Działalność Szarech Szerogów” oraz projekcja filmu pt. „Akcja pod Arsenalem”.

ANO WŁASNIE, w myśl obowiązujących przepisów nie wystarczą. Dekret z 8 czerwca 1958 roku określa, jakie dokumenty niezbędne są przy dokonaniu rejestracji urodzin małego obywatela i na tym akcie prawnym opiera się, bo musi, USC. Przypomnijmy zatem, co trzeba mieć, aby dziecko zostało wpisane do ksiąg i otrzymało metrykę urodzenia. Otóż w przypadku małżeństwa potrzebne są: skrócony odpis aktu zawarcia małżeństwa rodziców dziecka, zgłoszenie ze szpitala o urodzeniu oraz dowody osobiste rodziców. W przypadku dzieci pozamałżeńskich (dzieci kobiet niezamężnych, ewentualnie wdów i rozwodków) potrzebne są następujące dokumenty: odpis aktu urodzenia matki oraz jej dowód osobisty. Dokonać zgłoszenia urodzin dziecka w USC mogą — w pierwszym kolejności rodzice (ojciec lub matka dziecka), ale także np. dziadkowie.

W jaki sposób uniknąć kolejek i kilkukrotnego chodzenia

Ważylem 30 kilo...

W MINIONĄ sobotę w sali kinowej MOK odbyły się pokazy kulturystów kończące zawody przeprowadzone w Szczecinie. Punktowo, oceniając sylwetkę, umięśnienie i postawę. Turniej toczył się w trzech kategoriach wagowych. W kategorii do 70 kilogramów pierwsze miejsce zajął Kuba Boczek „Passat”, drugie Jerzy Bogucki nie zrzeszony i trzecie Jan Szukl TKKF „Portowiec”, w kategorii od 70 do 80 kilogramów pierwsze miejsce zajął Włodzimierz Burjański „Palmo”, drugie Franciszek Okrucński TKKF „Portowiec”, trzecie Wojciech Kamiński „Passat”, w kategorii powyżej 80 kilogramów pierwsze miejsce zajął Ignacy Borsuk TKKF „Portowiec”, drugie Andrzej Sokółowski „Passat”.

Pokazy zaczęto od wyciskania, K. Boczek o wadze 65 kilogramów wycisnął 140 kg, Wl. Burjański 160 kg, A. Sokółowski 170 kg. Następnie w takt muzyki

kulturysty pozowali, prezentując swoją sylwetkę i umięśnienie. Na imprezie obecny był przedstawiciel Koszalińskiej Agencji Imprez Artystycznych, organizujący warietety z udziałem — jak powiedział

Zawody kulturystów

— Kaliny Jędrusik, Tadeusza Drozy i innych sław. Do programu tego potrzebował kulturystów. Zainteresował się szczególnie Dariuszem Kowalskim, który odpowiedział mu na kilka pytań:

— Jesteś najmłodszym uczestnikiem turnieju?

— Tak, urodziłem się w 1960 roku

Komunikaty WPKM...

W CELU umożliwienia dojazdów do Pracowniczych Ogrodów Działkowych w rejonie ul. Nehringa, od godz. 12.VI autobusy linii nr 63 w godz. od 9 do 12 i od 17 w dni pow. sędnie oraz od godz. 7 w dni świąteczne i wolne od pracy kursować będą w obu kierunkach przez ul. Nehringa, z pomicieciem Szosy Polskiej i ul. Polickiej.

Z POWODU remontu sieci trakcyjnej na ul. Narutowicza w noc 12.VI, tramwaje nocne linii nr 4 i 9 będą kursowały przez ul. Kard. Wyszyńskiego do ul. Dworcowej, a odcinek trasy od Bramy Portowej („Europa”) do ul. Polickiej obsługi autobusy.

...i DOKP

W ZWIĄZKU z pracami torowymi na odcinku Stargard Szczeciński — Kłuczewo — Pyrzyce, odwołano ze stacji do dnia 7 czerwca następujące pociągi pasażerskie: poc. rel. Stargard (odj. 8.54) — Godków na odcinku Kłuczewo — Pyrzyce poc. rel. Gryfino (odj. 10.20) — Stargard na odcinku Pyrzyce — Stargard oraz poc. rel. Stargard (odj. 3.45) — Szczecin Gł. na odcinku Stargard — Pyrzyce. Za odwołane pociągi — nie będzie wprowadzona komunikacja zastępcza.

Kronika wypadków

W CZORAJ o godz. 15.10 na Szosie Poznańskiej Zdzisław L. (69 l.), kierujący Fiatem 126p SH 4351 jadąc środkiem jezdni nie reagował na sygnały zbliżającego się autobusu. Doszło do zderzenia w wyniku, którego Zdzisław L. poniósł śmierć, a jadący z nim dzieć (oc. 3 l.) zawięzono do szpitala. W kilka godzin później na ul. Jasinowej Waldemar K. kierujący motocyklem, będąc pod wpływem alkoholu, przy wjeździe autobusu zderzył się z ciągnikiem. Obrażen doznał pasażer motocykla Robert K.

(eb)

— Jak zaczęła się twoja przygoda z kulturystyką?

— Próbowałem uprawiać ją już „na dzielnicy”, u mnie dochodził jeszcze kompleks, ponieważ w wieku 15 lat ważyłem 30 kilo.

— Uprawianie kulturystyki wymaga narzucenia sobie ogromnej dyscypliny wewnętrznej?

— Trzeba ćwiczyć systematycznie, był okres że ćwiczyłem codziennie. — Teraz ze względu na pracę, 3 razy w tygodniu po 2 godziny.

— Ćwiczysz sam?

— Jestem zrzeszony w kółku kulturystów w zakładzie „Palmo”.

— Dotychczas twoje największe osiągnięcia?

— II miejsce na takim samym turnieju 2 lata temu.

CHOC organizacja imprezy nie była doskonała, to licznie zgromadzona publiczność zreszcie oklaskiwała efektowne pokazy naolżywionych ciał poruszających się w harmonii z muzyką. Organizatorzy zapowiadają następne atrakcyjne pokazy. (jc)